

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 146954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Zawalenie się 3-piętr. kamienicy przy placu Krakowskim.

### Wykrycie sprawców potwornej zbrodni.

#### Zbliżenie polsko-niem. może uzdrowić stosunki europ.

Berlin, 27 marca. (Pat.) Dzisiejsza „Germanja“ ogłasza znamieny artykuł pisał hr. Alfreda v. Oberndorfa o zatargu angielsko - rosyjskim. Omawiając stanowisko Niemiec wobec zagadnień wschodnich, autor stwierdza m. i., że skuteczność europejskiej polityki wschodniej jest uzależniona przede wszystkim od tego, czy między Niemcami a Polską istnieć będą dobre stosunki sąsiedzkie. Im bardziej będą one przyjazne, tem lepiej. Mur dzielący oba państwa w znacznej mierze opiera się na momentach uczuciowych. Jeżeli Polska zdecyduje się traktować obywateli niemieckich i Niemców, zamieszkałych na obszarze Rzpitej Polskiej z godnością, jaka się im należy, to samo przez się już przyczyni się do usunięcia wielkiej zapory, jaka uniemożliwia obecnie porozumienie między Polską a Niemcami. Ścisłe związki gosp. z kolei doprowadzić muszą do wzajemnego zbliżenia się obu państw. Należy przypuszczać, że mocarstwa zachodnie z radością powitają rozwój stosunków w tym kierunku. Posiadając przemożny wpływ w Warszawie mogą one przyśpieszyć bieg sprawy. Zbliżenie między Polską a Niemcami jest warunkiem uzdrowienia stosunków europejskich.

#### Groźna sytuacja w Szanghaju.

Szanghaj, 27 marca. (Pat.) „United Press“ donosi, że generał Czang Kai Sze zajął od komendanta wojsk francuskich usunięcia barykad okalających koncesje cudziomskie, gwarantując przytem całkowite bezpieczeństwo życia i mienia cudziomców. Dowódca wojsk francuskich odmówił temu żądaniu, wobec czego gen. Czang-Kai Sze wystosował do niego oświadczenie, które uważane jest za początek ofensywy dyplomatycznej ze strony rządu kantoniego przeciw konsekcjom międzynarodowym.

Organizacje robotnicze wystosowały do Rady miejskiej koncesji międzynarodowych ultimatum, żeby do niedzieli południa

barykady zostały usunięte, grożąc w przeciwnym razie strajkiem powszechnym. Rządy amerykański i japoński wysyłają pospiesznie do Chin nowe oddziały wojskowe.

Paryż, 27 marca. (Pat.) „L'Matin“ donosi z Szanghaju ze źródeł angielskich, że w centrum koncesji francuskiej szerzy się olbrzymi pożar, którego przyczyna dotychczas nieznana.

Szanghaj, 27 marca. (Pat.) Według wiadomości ze źródeł japońskich kościół katolicki w Nankinie został ograbiony i spalony.

#### KATOWICE OTRZYMAJĄ STACJĘ RADJONADAWCZA.

Warszawa, 27 marca. (Pat.) W niedzie-

#### Samolot na linie.



Na lotnisku koło Kessel (Niemcy) odbył się niedawno pierwszy próbny lot samolotu żaglowego (bez motoru) przywiązanego przy pomocy liny do samolotu z motorem. Długość liny wynosi 300 metrów. Próby te mają za cel dowiedzieć, że samolot może być użyty tak samo jak pociąg, t. j. że samolot z motorem może ciągnąć pewną ilość statków powietrznych bez motoru i opuszczać je wedle woli nad różnymi miastami. Dotychczasowe próby były stosunkowo pomyślne. Rycina nasza przedstawia samolot z motorem, który ciągnie za sobą przymocowany do niego przy pomocy liny samolot żaglowy.

le wieczorem wyjechał do Katowic dyrektor naczelny Polskiego Radia dr. Chamiec. Wyjazd dyr. Chamca ma na celu ostateczne zakończenie pertraktacyj z władzami śląskimi w sprawie budowy nowej radjofonicznej stacji nadawczej w Katowicach oraz sfinalizowania pożyczki 600.000 zł., przyznanej przez Sejm śląski Tow. „Polskie Radio“ na przyśpieszenie budowy stacji.

#### ZAPAS ZŁOTA W FEDERAL RESERVE BANKU.

Nowy Jork, 27 marca. (Pat.) Stan zapasów złota w Federal Reserve Bk wynosi 4,485.000.000 dolarów. Jest to największa rezerwa złota jaką kiedykolwiek jakieś państwo posiadało.

# Walka o Adriatyk.

Morze Adriatyckie ma kształt worka, wyciągniętego ku północy. Na południu między włoskiem Otranto a wybrzeżem albańskim work ten zacieśnia się w szyć szerokości siedmdziesięciu kilometrów. Ktoś więc, kto by posiadał oba brzegi tej cieśniny, mógłby dowolnie zamykać całe morze. Takie właśnie opanowanie Adriatyku nazywają Włosi „mare nostró“, o które walczyci najpierw z Austrią, a teraz zaczynają waleczyć z Jugosławją, która, mając jedyny dostęp do morza przez Dalmację, podobnie, jak Austrija, musi dbać o to, aby jej tego morza nikt przed nosem nie mógł zamknąć.

Mussolini trzyma się głównie tem, że dumę i pychę narodową włoską podnieca aż do oczywistego chędu, zapowiadając np. odbudowanie starożytnego imperjum Rzymskiego, które, jak wiadomo, sięgało od dzisiejszej Anglii aż do Malej Azji...

Ponieważ jednak frazesy nawet najmniejsze na dłuższy czas nie wystarczają i muszą być poparte czynami, przeto Mussolini od dość dawna rozgląda się dokoła, gdzieby mógł zdobyć dla siebie i Włoch upragnione wawrzyny, nie nazbyt nadstawiając skóry.

Długo mówiło się o różnych jego zamiarach, aż dyktator i „duce“ faszystowski zatrzymał swe groźne oko na najmniej niebezpiecznej Albanii. Zdobyć tego dzikiego, biednego, skalistego w górze a małarycznego na dale kraiku nie przedstawiało też dla Włoch żadnej trudności, gdyby nie to, że Jugosławia właśnie w obronie otwartych wyisę z Adriatyku nie chce dopuścić Włoch do usadowienia się w Albanii, podobnie, jak nie chciała na to pod żadnym warunkiem pozwolić Austrija.

Alc Mussolini jest teraz w mocnej przyjaźni z Anglią. Nadto sprzymierzył się z Rumunją, zawarł jakieś umowy z Bułgarią, porzucił się wreszcie z Węgrami, tak, iż może mu się zdawać, że Jugosławję otoczył i izolował, że więc osamotniona nie ośmieli się ona ostrzej protestować przeciw jego usadowieniu się w Albanii.

Wprawdzie Jugosławia ma sojusz z Francją, która obowiązana jest spieszyc jej na pomoc w razie potrzeby, ale w Rzymie liczą na to, że Francja nie wda się w wojnę dla samej tylko obrony Jugosławji, w wojnę, któraby Francję musiała dużo kosztować a nie mogłaby jej przynieść żadnych odpowiednich korzyści.

W tych warunkach Mussolini przystąpił do t. zw. pokojowego podboju Albanii, który odbywa się w ten sposób, że przy pomocy włoskiej doszedł w Albanii do władzy jej obecny prezydent Achmed Zogu, który z wdzięczności za pomoc zawarł z Włochami traktat w Tiranie, zobowiązując się w nim tylko od Włochów przyjmować pieniądze dla siebie i dla swojej republiki, tudzież bez zgody Włoch nie prowadzić żadnej polityki zagranicznej, ani z nikim nie zawierać traktatów.

W ten sposób Włochy opanowały Albanję bez wystrzału. Ale przeciw Achmedowi Zogu powstała partia niepodległościowców albańskich, wrogich Włochom, którzy na wschodniem pograniczu Albanii zaczynają działać coraz energiczniej. Zapewnia zbedzie zbyt odległym od prawdy, jeżeli

się przyjmie, że ta partja antywłoska ma silne poparcie w... Belgradzie.

Przed kilku dniami rząd włoski zaalarmował wszystkie wielkie gabinety notą o kólnikową, w której donosi, że Jugosławia popiera partję rewolucyjną w Albanii, wysyła tam broń i żołnierzy, że jednym słowem wytwarza w Albanii położenie, którego Włochy tolerować nie mogą.

Jugosławia oczywiście zaprzeczyła natchmiasz i to bardzo energicznie posadzeniom i oskarżeniom włoskim i sama z kolei podniosła, że od dwóch tygodni wojenne okręty włoskie potajemnie po nocach dowożą broń do Albanii dla Achmeda Zogu.

I od razu temperatura poszła w górę aż niemal do czystego ognia. Zarówno w Londynie, jak w Paryżu oceniał spór, wynikły w ten sposób między Włochami a Jugosławją bardzo poważnie. W Paryżu sadza, że Mussolini wysłał swoją notę w tym celu, aby stworzyć sobie pozory prawne do wystąpienia zbrojnego w obronie Albanii. W Londynie zaś na odwrót wierzą w prawdziwość twierdzeń włoskich i ostró strofują Jugosławję, aby siedziała cicho i nie przeszkadzała Anglii... utrwałać pokój europejskiego.

Ta różnica zapatrywań Paryża i Londynu charakteryzuje najlepiej ogólne położenie, w którym Anglia, chcąc pozyskać Włochy przeciw Chinom pośrednio, a przeciw Francji bezpośrednio, wierzy w każde słowo włoskie, na odwrót zaś Francja, która nie ma tak wielkiego interesu w Chinach a z resnącą podejrzliwością musi patrzeć na różne manipulacje włoskie na jej własnej granicy, tudzież dokoła Korsyki, opowiada się po stronie Jugosławji.

Jest mało prawdopodobnem, aby z tego przyszło zaraz aż do prawdziwej wojny. —

W. RAORT.

## Niestrawność.

Kiedy nastaje przemila wiosenka i człowiek niechętnie pokazuje się na ulicy w starciu, wyiarłem futrze — wtedy lubię przesiadywać w domu i oddawać się tak nieproduktywnej pracy, jaka jest czytanie gazet.

Pograżywszy się bowiem w lekturze dzienników, zapominam o pięknie w ogóle, a o pięknie wiosny, w szczególności. Porwany siłą aktualnych głupstw, staczam się pod walec prasowej maszyny i zapominawszy o pięknie świata bożego, lecę na złamanie karku od artykułu wstępnego, poprzez telegramy, polemikę, korespondencje, recenzje i reportażkę, aby z pod waleca wylecieć i zatrzymać się na flustej grzędzie ogłoszeń. Czytam wszystko! Wierzę mi, że przy tem zajęciu odechciewa się człowiekowi słońca wiosny, letniego pąta, życia — wszystkiego!

I tego roku zamknąłem się w odległym pokoju i beznadziejnie smutny ułożyłem się na sofie ze stertą dzienników.

Byłem właśnie pograżony w studjowaniu dwóch artykułów polemicznych (kolejno, jeden po drugim!), dwóch bardzo wybitnych i najbardziej szanowanych publicystów z przeciwnych sobie obozów politycznych, gdy mały mój synek cichutko wśliznął się do pokoju i począł mnie zasypywać rozmaitemi pytaniami. Pytania te miały swój sens i logikę, cóż z tego, kiedy na niektóre z nich nie umiałem memu synowi dać odpowiedzi.

Bo i cóż odpowiedzieć dziecku, które pyta: „Tatusiu, dlaczego znowu rozkopują ulice, które tamtego roku zakopano?“, lub „Dlaczego mamusia mówi, że bym raczej został szewcem, niż miał kiedyś zostać literatem?“. —

Inne jednak pytania mego syna wymagały stanowczo odpowiedzi i dlatego wykrecałem się jak mogłem, aby uratować swój nieco zachwiany autorytet ojcowski.

— Tatusiu, gdzie jest honor u człowieka?

— Honor, moje dziecko, jest wszędzie — w całym człowieku! — odpowiedziałem poważnie i mądrze.

— A czy honor nosi się także w żołądku?

— Wszędzie, moje dziecko!

— A to co się dzieje z honorem, gdy ktoś zachoruje na niestrawność?

— Głupi jesteś, mój synu! Honor nie jest gularzem! Zresztą daj mi teraz pokój, bo chcę czytać. Idź do matki.

Synek mój wyszedł, ściągawszy buzię w podkówkę, a ja prwróciłem do czytania artykułów polemicznych, dwóch najwybitniejszych publicystów.

Cyfuje je bez żadnych zmian. W jednym czytałem, co następuje:

„Autor artykułu o tajni Augjasza, zabiera się do nieswoich rzeczy. Pozwolę sobie zapytać szanownego autora, jakim prawem chce czyścić cudzą tajnię, mając we własnej sterty gnoju aż po pułap? Pan Hilary Lizuński, ukrywający się skromnie pod inicjałami H. L., nie zapomnił chyba jeszcze o swojej fatalnej przeszłości z kariery kryminalnego recydywisty i szantażów, napiętnowanych swego czasu przez ogół szanującej się prasy. Człowiek, którego publicznie spoliczkowano za handel żywym towarem i którego zamierzano wykluczyć ze wszystkich zrzeszeń dziennikarskich, gdzie grasował jako sutener, powinien mieć na tyle wstydu, aby nie zaprzytywać swoją podejrzanej wartości osobą, ogółu szanującego się społeczeństwa. Jedynym etycznym czynem pana Lizuńskiego — zanim przystąpi do czyszczenia naszej tajni Augjasza — byłoby zamówienie sobie kart wizytowych z napisem: Hilary Lizuński — szubrawiec i dobrowolne zgłoszenie się do najbliższego komisariatu policyjnego. Tyle tylko chciałem powiedzieć, aby należycie naświetlił życie i czyny tego pana. Stanisław Gnojowski.“

W drugim dzienniku czytałem:

„Daleki jestem od tego, aby niedoceniać pracy „publicystycznej“ znanego na bruku

naszym „redaktora“ Gnojowskiego. Pragnę mu tylko przypomnieć ów dziwny zbieg okoliczności znikania palt w „Astorji“ w chwili pojawienia się jego w tej restauracji. Człowiek, który przez całe lata był na utrzymaniu partji i pewnie leciwi straganarki — ten zawodowy oszezerca, któremu nie można podać ręki, bez obawy, aby jakiś palec nie zniknął temu, który się z nim wita — ten szalbierz polityczny bez przekonania, etyki i charakteru — ten gnojacy się strup na organizmie społecznym, ma odwagę i czelność rzucić się na nasz organ, służący idejom i celom, których ten kretył nigdy nie zrozumie i zrozumieć nie może! Tak, panie Gnojowski! Jesteś pan przedajny, jak dziewka uliczna i rzucam panu w twarz to jedno, jedyne słowo, charakteryzujące pana najlepiej: kanalia! — Hilary Lizuński.

Jutro będzie pojedynek! — zawołałem na głos.

Myśli moje wybiegały w przyszłość i odgadywały, który z nich padnie od kuli. Przez cały wieczór nie mogłem się opędzić straszemu wrażeniu, że trup Gnojowskiego leży zgodnie obok trupa Lizuńskiego na stole w hali prosekcyjnej.

— Ha, trudno! Czasem honor jest droższy, niż życie! — pomyślałem, westchnawszy ciężko.

Dziś spotkałem Gnojowskiego z Lizuńskim w handelu do śniadań. Całowali się z dubeltówki i przepijali do siebie, aż miło. Lizuński nawet był rozczulony i twierdził, że to całkiem co innego jest walka publicystyczna między dwoma publicystami, a całkiem znowu co innego jest prywatny stosunek towarzyski między dwoma publicystami.

Ja osobiście, miałem nieprzeparta ochotę, aby zapytać obu wybitnych publicystów słowami mego małego synka: „Tatusiu, a co się dzieje z honorem, gdy ktoś zachoruje na niestrawność?“

Włosi wogóle nie lubią wojować w pojedynkę. A Jugosławia jest krajem zbyt rolniczym i chłopskim, aby zaczynała wojenkę na przednówku, przed żniwami.

Wszystko więc przemawia za tem, że przez czas dłuższy będą huczały armaty tylko gazeciarskie. Czy jednak na tem się też skłóczy, o tem wie tylko Bóg jeden w niebie, a może także p. Chamberlain w Londynie drugi...

## Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego.

(Od naszego korespondenta).

Budapeszt, w marcu.

Poselstwo polskie w Budapeszcie, oraz cała kilkunastotysięczna kolonja uczeili godnie dzień imienin pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Rano odbyło się w kościele polskim uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez tułejszego proboszcza polskiego, ks. Wincentego Daneska, wieczorem zaś akademja, urządzona staraniem Związku Polaków na Węgrzech, przy współdziuiale wybitnych sił artystycznych.

Po zagraniu wieczoru przez wiceprezesa Związku, wicekonsula dra Strakosza, wygłosił przemowę, poświęconą Marszałkowi Piłsudskiemu poseł polski w Budapeszcie, Zygmunt Michałowski, zaś odezyt o Marszałku niżej podpisany.

Uczennica tułejskiej szkółki polskiej, p-na Broniecka, wzniosła wszystkich obecnych piękną recytacją wiersza, poświęconego Legionom. W części koncertowej wystąpiła młoda, a utalentowana śpiewaczka węgierska, p-na Małgorzata Deri, oraz rodak nasz, p. Kryształ (skrzypce).

Z wybitnych gości węgierskich obecni byli na uroczystości prezes Związku Katolików na Węgrzech, wielki przyjaciel naszego narodu, dr. Zsembery, prof. Jan Pomscanyi i wielu innych.

Mieczysław Lisowski.

## Propaganda czytelnictwa.

(c) Z inicjatywy Ministerstwa oświaty organizowana jest w całej Polsce akcja w sprawie propagandy czytelnictwa, która znajduje się w coraz większym upadku. Akcja taka przeprowadzona będzie także we Lwowie i w tym celu odbyło się onegdaj w sali Muzeum Historycznego im. Jana III. zebranie, na którym wybrano Komitet propagandowy czytelnictwa. Zebraniu przewodniczył dr. Bernacki, dyrektor Ossolineum. Po omówieniu programu akcji, na której ezele stoi Komitet honorowy, wybrano Komitet czynny, który zajmie się przeprowadzeniem całego programu.

Komitet ten dzieli się na poszczególne sekcje, a mianowicie: inauguracyjną, przewodniczący dr. Dembowski; finansową, przew. dr. Uhna; odczytową, przew. pp. Janowski, Leszczyński i prof. Kozłowski; prasową, przew. red. Laskownicki; wysławową, przew. p. Żurawski; wydawniczą, przew. pp. Gubrynowicz i Tęczarowski; szkolną, przew. p. Janelli.

Prezjdium Komitetu czynnego stanowią pp. dr. Bernacki, przewodniczący, dr. Kotulą i dr. Poratyński, zastępcy przewodniczącego.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Znakomici klinicyści stwierdzają, że dla ludzi pracujących umysłowo, nerwowych i kobiet woda Franciszka-Józefa, jako wybitny środek trawienny, posiada niepospolitą wartość. Zadać w aptekach i drogeriach. 1165

# Kollba



950

## Zamach morderczy w więzieniu.

OSŁAWIENI MŁODZIEŃCY W PROCESIE CHICAGOWSKIM LEOPOLD I LOEB CHCIELI OTRUĆ DOZORCÓW WIEZIENNYCH.

(?) Natan Leopold i przyjaciel jego Loeb synowie milionerów chicagowskich, przebywają w więzieniu państwowem w Joliet w stanie Illinois, skazani w swoim czasie na dożywotnie więzienie za zamordowanie jedenastoletniego Boby Franka.

Ci dwaj młodzieńcy próbują wszelkimi sposobami wydostać się z więzienia. Już dwukrotnie — przy pomocy większych sum, otrzymanych od rodziców, a zreżnicie przemyczonych do ich rąk — urządzali zamachy na dyrektorów i służbę więzienną. Przed paru miesiącami ubito na śmierć wicedyrektora więzienia, mister Kleina. U-

czyniło to dwóch opłaconych przez Loeba Meksykańczyków.

Przed tygodniem wykryto nowy spiszek tych młodzieńców. Aresztant Delgolda, nieugięty do spisku, zdradził wszystko. On to, zajęty w kuchni dozorecy więziennego, miał wysypać arsenik do jedzenia dozorców więziennych. Otrucie dozorców miało się stać pierwszym aktem do planowanej ucieczki.

Po wykryciu tego spisku izolowano Leopolda Loeba, stosując do niego najostroższe środki.

## Chciał sprzedać swoją żonę...

NABYWCA RANI CIĘZKO SPRZEDAJĄCEGO

(b) Niezwykły wypadek wydarzył się niedawno we wsi Vayssianx koło Lyonu. Jeden z największych właścicieli ziemskich, Moise Beney, liczący 60 lat, farmer, strzelił dwukrotnie z rewolweru do Cezara Barzaghi, Włocha, handlującego zbożem. Stan zranionego jest poważny.

Jak się z śledztwa okazało, powód tragicznego zajścia był następujący:

Niezwykle leniwy Barzaghi ożenił się przed dwoma laty z młodą maszynistką, Teresą Pucillo. Warunkiem ślubu było to, że panna Pucillo zgodziła się zarabiać 300 franków miesięcznie na życie ich obojga. Z tego utrzymywał się Barzaghi. Beney, poznawszy panią Teresę Barzaghi, postanowił zwrócić jej wolność. Wiedział, czem wziąć jej męża. Po dłuższej dyskusji Barzaghi

zgodził się na separację, jeśli Beney wypłaci mu sumę 20.000 franków. Beney zgodził się. Ale Barzaghi zaczął nalegać, aby mu Beney wypłacił sumę natychmiast. Beney, który musiał starać się dopiero o pieniądze, nie mógł tego uczynić. W końcu przyszło do kłótni między Barzaghi a Beneyem. Barzaghi chwycił nóż i chciał przebić Beneya, który w obronie własnego życia strzelił dwukrotnie i zranił ciężko sprzedajnego męża.

# KAWA MEWA

741

## Wyrafinowany morderca.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w marcu.

(jz). Przed kilku laty rolnik z Hlebówki, Dymitr Michajłow, liczący lat 25, poślubił starszą o lat 20 od siebie, ale za to bardzo bogatą wieśniaczkę, Nastkę Bobyk. Pożycie między nimi było od samego początku bardzo naprężone, gdyż Michajłow nastawał wciąż na żonę, by mu zapisała przynajmniej połowę chaty i kilka morgów pola.

Wkrótce też wynalazł sobie Dymitr kochankę, a Nastkę katował w niemożliwy sposób, bił ją i dusił za gardło, tak, że często uciekała z domu do swoich krewnych. Z tego też powodu wniosła ona skargę separacyj-

ną do sądu. Odbyły się już dwie rozprawy, ale zakończenie nie było jej dane usłyszeć. Pewnego mianowicie dnia, mąż, widząc, że majątek cały usuwa mu się z rąk, wpadł w istny szal i, gdy zobaczył żonę pochyloną nad jakąś robotą, zarzucił na nią pętlę, ścisnął gardło i udusił, a trupa powiesił w chacie, na żerdzi, celem upozorowania samobójstwa. Sprawę Dymitra Michajłowa rozpatrywał Trybunał sądu stanisławowskiego pod przewodnictwem radcy Staszewskiego. Przystęgli odpowiedzieli twierdząco 10 głosami na pierwsze pytanie, wobec czego Trybunał skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

## Z granicy jugosłowiańsko-albańskiej.



Spór włosko-jugosłowiański, który zapowiadał się bardzo groźnie, skończył się bez wlewu krwi. Dzięki pośrednictwu wielkich mocarstw ustanowiono komisję, która ma zbadać stosunki na granicy jugosłowiańsko-albańskiej, a przede wszystkim jugosłowiańskie zarządzenia wojskowe. Rycina nasza przedstawia jedną ze stacji na granicy albańsko-jugosłowiańskiej, na której między urzędnikami obu państw panuje zupełnie pokojowy nastrój.

### Karin Michaelis

miłości, małżeństwie i rozwodzie.

Karin Michaelis jest dzisiaj bojownym nazwiskiem, hasłem w walce kobiet o prawo do wolności. Całą swoją działalność poświęciła znakomita pisarka duńska problemom życia seksualnego, domagając się radykalnych reform w poglądach na kwestię kobiecą i rzucając idee wolności osobistej

kobiety. Poglądy jej, zawarte w „Niebezpiecznym wieku“ i „Radosnej szkole“ (przełożonej na język polski przez Aniele Kallas), zdobyły jej słuszną obojętność popularność, jako bojownicze o nową obyczajowość. Nowa ta obyczajowość poczęła się formować po wojnie światowej i idee Karin Michaelis, niegdyś rewolucyjne, wchodzi dzisiaj w realne życie dzięki wyzwoleniu się kobiety dzisiejszej z długoletniej niewoli przesady i zakostnieniu obyczajów.

Smiało mówiła Karin Michaelis o naj-

ważniejszych problemach życia seksualnego, przeplatając poważne wywody dowcipnymi dygresjami. Dygresje te, naogół ciekawe i barwne, czasem tylko zbyt banalne, były zręcznie zastawionymi parawanami, z których ciężkie poiski swoich poglądów na miłość, małżeństwo i rozwód. W miłości jest Karin Michaelis zwolenniczką bezwzględnej swobody, niekrepowania kobiety, która powinna od wczesnej młodości wyrabiać sobie o niej samoistny pogląd i ponosić pełną odpowiedzialność za swoje seksualne życie. Słuszne są w tej mierze żądania Karin Michaelis, domagające się zniesienia szkodliwego niewolnictwa kobiet, wypaczającego jej życie, zmiany stosunku rodziców do dziewcząt, w imię jak najpełniejszego uświadomienia kobiecie jej samodzielności w rozporządzaniu sobą. Chodzi tylko o to, aby samodzielność ta szła drogą teźny moralnej i nie schodziła na błędne drogi rozpasania instynktów.

Bardzo słuszne poglądy wypowiedziała Karin Michaelis w kwestji małżeństwa. Poruszając sprawę odmienności charakterów i stanowiska kobiety jako żony, równouprawnionej w swoim życiu seksualnym z mężczyzną, pod którego adresem rzuciła bardzo gorzkie prawdy, ujawniła z dużą wyrazistością błędy, pokutujące dzisiaj w małżeństwach.

O rozwodzie mówiła Karin Michaelis bardzo długo, bo sprawa ta należy do najbardziej aktualnych i piekacych zagadnień dzisiejszego życia. Znakomita autorka wychodzi z założenia, że jeśli małżeństwo nie kocha się i nie zgadza się, powinno się rozjeść, przyczem domaga się zniesienia brutalnej ustawy, odbierającej kobiecie przy rozwodzie dzieci, jak również usunięcia alimentów hańbiących kobiety.

Wywody swoje ilustrowała Karin Michaelis przykładami z swojego życia i obyczajów w Danji, przyczem wiele poehlebnych słów wypowiedziała pod adresem Pol-

SVEN ELVESTAD.

## DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor,  
(Ciąg dalszy).

Komandor pomyślał chwilke, potem poszedł za służącym. W drzwiach zderzył się z otyłym Hammersmithem, który właśnie przybył. Hammersmith był oburzony.

— Przeklęty malarz wszystko zepsuł, — rzekł.

Komandor zastanowił się. Aha, to ten obraz. Zapomniał o tem.

— A daliśmy mu sto koron, aby obraz jak najbardziej wychwalał. Zamiast tego wypił dwa portweiny do dna. Świnia zaczął pić z kupującym i wreszcie obaj się zgodzili, że obraz jest fałszywy. Musisz go odkupić. Ty —

— Odejdź odemnie, — krzyknął komandor wściekły. Tu, w towarzystwie nie pleć głupstw. Patrz oto Norweg.

Komandor wskazał na ogród. Właśnie zacheł duży samochód i Abraham Tambarksaelner Bratsberg wysiadł zeń.

XXV.

Marsz gladiatorów.

Stary Thomson poprowadził komandora do jadalni, gdzie wszystko przygotowane było do walekiej rozprawy. U okien wisiały ciemne zasłony, przetyłmiałe światło. Stół, zastawiony porcelaną i srebrem, lśnił chłodną jasnością. Nie było na nim prawie kwiatów, ale

51 dużo szlifowanych szklanek przy każdym nakryciu zdradzało, że przedsięwzięto wszystko, aby mająca się odbyć uczta była rzeczywiście „zdarzeniem“. Najlepsi znawcy win już przy „cocktailu“ przybrali postawę gotowych do ataku. Smakosze wyteżyli swój krytyczny zmysł rozpoznawczy do najwyższego stopnia. Nie szczędzono niczego, aby tylko domowi Jana Feiringa dopomóżdź do zwycięstwa. Na tę chwilę czekało pole bitwy w spokojnej i podniosłej ciszy, oczekując wstępnych utarczek, owych pierwszych, wesołych sygnałów rozpoczęcia walki. W ciemnej poliurze ścian jadalni odbijała się wielokrotnie świątecznie jaśniejąca wspaniałość stołu. Czerwone osłony okrywały światła wysokich kandelabrow. W sali, mimo ciepłoty lata, był chłód początku jesieni.

Komandor wszedł do sąsiedniego pokoju. Zdziwiła go wielka ilość ludzi, tu zebranych. Wydało mu się, jakby wszedł w jakieś drugie towarzystwo. Między wielkimi półmiskami, wazami i flaszkami zebrana była gromada ugalowanej służby, rozmawiająca cicho, a jednak w podnieceniu. Był to, gdyby szturmovy oddział, oczekujący sygnału. Gdy komandor wszedł, nastąpiło ogólne milczenie i wszyscy zwrócili nań oczy. Jakiś oficer ze sztabu, — ostatni przegląd! Stary Thomson wskazał drzwi naprzeciwległe i sam zatrzymał się, aby przyrzeć się jeszcze raz sytuacji. Na jego twarzy malował się wielki niepokój, — było to wejście wodza. Nie można niczego porównać z różnicą, istniejącą pomiędzy starym sługą, a przypadkową, wynajętą służbą; jest to taki wielki odstęp jak pomiędzy szefem sztabu, a prostym żołnierzem. Ekscelencja Thomson wydawał się być zadowolonym, gdyż nie wypowiedział żadnego lającego słowa.

Poza pokojem tym była jadalnia dla służ-

by. Tu ujrzał komandor Cramer młodego włamywacza, siedzącego przy stole. Właśnie skończył pić kawę i palił bez troskliwie wielkie cygareto. Młoda służąca, usługująca mu, z którą ten miły człowiek naturalnie zawzięcie flirtował, kręciła się znacząco nieopodal niego. Komandor osądził, że należy przybrać surową minę. Był wściekły z powodu bezradności, z jaką złodziej kazał go przywołać, chociaż wiedział, że zaszła tu pomyłka co do osób.

Chłopak podniósł się powoli z miejsca.

— Ten był dobry, — rzekł, — całkiem pewny.

— O czem pan mówi? — zapytał komandor.

Włamywacz wskazał na swój podbródek.

— Ten, — powtórzył z ruchem głowy, wyrażającym podziw, — ten był potężnie i dobrze wymierzony.

Komandor dał znak służącej, aby wyszła. Posłuchata go bardzo niechętnie i nie ukrywała wcale, że uważa go za nieznośnego gadułę. Wychodząc, posłała włamywaczowi jeszcze jedno miłe spojrzenie.

— Dlaczego nie odszedł pan? — zapytał komandor.

— Dokąd mam iść? — zapytał złodziej, — To musi mi pan najpierw powiedzieć.

— Zupełnie mi obojętne, co pan robi, — odpowiedział Cramer. — Nie rozumiem pańskiej bezczelności. Powinien pan być wdzięcznym generalnemu dyrektorowi, że puścił pana wolno.

— Musiał pan przetrwać za mną kilka dobrych słówek.

(C. d. n.)

ki. Przy końcu wywodów zapowiedziała swoje najbliższe prace, wyjaśniając, że celem jej obecnej podróży po świecie jest zbieranie materiałów do przyszłej książki o małżeństwie a zarazem propaganda idei utworzenia międzynarodowego związku autokratycznego kobiet. (b)

## Premje „Wiek Nowego“.

Jak nieoglednie ludzie czytają „Wiek Nowy“ a następnie, jak mało dbają o pieniądze — dowodem tego rezultat zgłoszeń po premje.

W dniu onegdajszym zgłosili się do nas jedynie:

1) Pani Leontyna Münzer, prywatystka, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej l. 52, która kupiła egz. premjowanego „Wiek Nowego“ u kolportera Jana Namasnego na Łyczakowie.

2) Pan Emanuel Krebs, uczeń i klasy wydzielonej, zamieszkały Rynek l. 5, który kupił egz. premjowy „Wiek Nowego“ w trafice Rynek 12a.

Tym dwom osobom jako posiadaczom właściwych numerów zostały wypłacone premje po 25 zł. gotówka.

Wzywamy dalsze osoby, a powinno ich być jeszcze kilkanaście, posiadające odnośne egzemplarze „Wiek Nowego“ z daty

**ŚRODA 23. MARCA 1927.**

w których to egzemplarzach na kolumnie 15-tej znajduje się rażący brak daty, albowiem zamiast: „Wiek Nowy“ Nr. 7724 z dnia 23 marca 1927“ jest tylko

**„WIEK NOWY“ NR. 7724 Z DNIA,**

ażebym egzemplarze te zwrócili Redakcji „Wiek Nowego“, gdzie za każdy egzemplarz zostanie im wypłacona premja w wysokości 25 **ZŁ. GOTÓWKA.**

Termin zgłoszeń po premje z numerem z daty „środa 23 marca“ — upływa dnia 3 kwietnia br.

A teraz zainteresuje zapewne Czytelników naszych

### KTO WYGRAŁ.

Premje Wiek Nowego z Nru z datą „sobota 26 marca?“

W numerze tym premje 25 złotych Wiek Nowego

ukryte są na stronie 8-mej w tytule depeszy warszawskiej

### STANOWISKO LEWICY.

Tytuł ten w numerach właściwych ma brzmieć, jak powyżej, zaś szereg numerów został puszczonej pomiędzy Czytelników w ten sposób, że po tytule zamieszczono dwa pytańniki i dwa wykrzykniki.

Kto więc posiada egzemplarze Wiek Nowego z daty sobota 26 marca, gdzie na stronie 8-mej znajduje się w ten sposób drukowany tytuł depeszy:

### STANOWISKO LEWICY??!

zechce z egzemplarzami temi zwrócić się jutro do Sekretarjatu Red. Wiek Nowego między godz. 10-12-tej przedpołudniem gdzie

za każdy egzemplarz otrzyma 25 zł. gotówka

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na numer jutrzejszy naszego pisma, w którym również w części nakładu znajdować się będą egzemplarze, premjowane po 25 zł.

A więc należy uważnie czytać numer jutrzejszy a następnie numer ten w całości przechować.

## Dwa samobójstwa.

(d.). U Filipa Rubinsterna przy ulicy Wronowskich l. 10 zajęta była służąca, Anna Jankoszczak. Ona to postanowiła popełnić samobójstwa i w tym celu napiła się

kwasu solnego. Gdy domownicy spostrzegli u niej utrucie, zawezwali Pogotowie ratunkowe, które desperatkę odwiozło do szpitala powszechnego. Powód usiłowanego samobójstwa na razie nieznan.

Drugi wypadek samobójstwa miał miejsce za Łyczakowską rogatką. Tu odebrał sobie życie Michał Tybiński, liczący 57 lat, stanu wolnego. Samobójstwo popełnił on przez wypicie większej ilości spirytusu denaturowanego. Uczynił on to z powodu braku środków do życia. Zwłoki Tybińskiego odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

## Druga nieudana demonstracja lwowskich ukraińców przed czecho-słowack. konsulatem.

(d.). Ponieważ zeszłego piątku wieczorem ukraińcom lwowskim nie udało się zamierzona demonstracja przed czecho-słowackim konsulatem przy ulicy Trzeciego Maja, przeto usiłowali oni taką demonstrację przeprowadzić wczoraj w południe. — Aby usnąć czujność policji poczeli oni gromadzić się w ulicy Trzeciego Maja pojedynczo i we dwójkę. Byli to przeważnie rzemieślnicy, studenci i uczniowie gimnazjum ruskiego.

Tymczasem policja tę młodzież, przygotowaną się do awantury ulicznej, szybko zepchnęła do bocznych ulic i do ogrodu im. Kościuszki, poczem ich tam rozprószyła tak, że w godzinę później zapanował na ulicy zupełny spokój i normalny ruch.

Nad zapewnieniem spokoju na ulicy czuwał sam komendant policji, podinsp. Nowodworski, wraz z komisarzem Parylewiczem, szefem urzędu śledczego. Za opór władzy aresztowano pięciu młodzieńców ukraińskich, których po spisaniu protokołów pozostawiono na wolnej stopie. Odpowiadać oni będą przed sądem.

# Infa - Maltyna

Ekstrakt słodowy zneutralizowany dla niemowląt

sporządzony ze specjalnego siodu przez Krakowski Browar JWPana br. Götz.

Ekstrakt słodowy INFA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. Wład. Bujak).

Wyłączne zastępstwo i sprzedaż hurtowna na cały obszar Rzeczypospolitej, Polska Sp. Akc. „PHARMA“ Magister B. Jawornicki w Krakowie. Do nabycia w aptekach i drogerjach. 167

## Napad na ul. Panieńskiej i strzały rewolwerowe.

(d.). Wczoraj po godzinie dziesiątej wieczór mieszkańcy ulicy Panieńskiej i spóźnieni tamtędy przechodnie zaalarmowani zostali strzałami rewolwerowymi. Później pokazała się, że u wylotu ulicy Wilezkw miał miejsce zwykły napad bandycki.

Oto w krytycznej chwili przechodzi tamtędy Władysław Karasaba, zamieszkały w Zamarystynowie przy ulicy Kajzera l. 7, w towarzystwie Józefa Bakaja, mieszkającego przy ulicy Panieńskiej l. 9. Nagle napadli na nich dwaj osobnicy i dotkliwie pobili ich laskami. Po tym czynie napastnicy zbiegli w kierunku ulicy św. Marcina, a uciekając, oddali po dwa strzały rewolwerowe w kierunku Kasaraby i Bakaja. — Strzały chybiły.

Pokazało się, że napastnikami tymi byli Józef Kutny, mieszkający przy ulicy Panieńskiej l. 22, oraz N. Różycki, zamieszkały przy ulicy Panieńskiej l. 24. Ponieważ obaj oni ukryli się przed policją, ta zarządziła za nimi poszukiwania.

## Dokoła Szanghaju.



Obecna wojna w Chinach odbywa się wśród ogromnych trudności ze względu na fatalny stan dróg chińskich, rozmokniętych wskutek ciągłych, ulewnych deszczów. Walczące armje zmuszone są używać podczas marszu całego wysiłku fizycznego, aby pokonać niezwykle błotnisty teren walki. — Rycina nasza przedstawia żołnierzy angielskich na placówce pod Szanghajem, ledwie wyciągających nogi z błotnistej masy drogi.

**PANIE!** Liszaje, czerwoność skóry i plegi — znikną przez użycie Czeremchowego kremu, mydła i pudru.

Skład wysyłkowy: Perfumerja ENIS, Lwów, Skarbkowska 6 (obok kina „Lew“). 17147

Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Katastrofa budowlana

we Lwowie.

Runęła część trzypiętrowej kamienicy przy ulicy Owocowej.

Ofiar w ludziach nie było.

Skandaliczne funkcjonowanie telefonów.

(d) Dziś wczesnym rankiem, bo o godzinie 4:40 minut, w okolicy placu Krakowskiego dał się słyszeć silny huk, przypominający wystrzał armatni. W kierunku tego huku udali się posterunkowi, pełniący służbę na placu Krakowskim i Gołuchowskim. Wnet też stwierdzili, że przy ulicy Owocowej, znajdującej się poza szeregiem kamienic przy placu Krakowskim, zawaliła się część trzypiętrowej kamienicy.

Skutkiem zaszłej katastrofy w sąsiednich kamienicach zapanował wielki popłoch. Mieszkańcy uciekali na ulicę w negliżu. Powstał krzyk i chaos nie do opisania. Na ogół przypuszczono, że katastrofa pochłonęła wiele ofiar ludzkich.

Zawezwano straż pożarną i policję. Wnet na miejsce wypadku przybył oddział straży pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego. Na czele zaś oddziału posterunkowych zjawił się komisarz Szechiński, a tuż za nim przyjechał nasz sprawozdawca. Policja natychmiast zamknęła ulicę i nie dopuściła tłumy ludzi, którzy ze wszystkich stron zbiegali się na ulicę Owocową.

Na wstępie akcji stwierdzono, że trzypiętrowa kamienica pod l. 12, mocno zniszczona i popekana skutkiem działań wojennych, jest własnością kilku właścicieli, z których najgłówniejszy Leib Kreuz mieszka przy ul. Rzeźniczej l. 17. W tej to rzeczywistości runął cały mur ogniowy wraz z częścią kamienicy na szerokości około trzech metrów, w której znajdowały się ustępy tak, że mieszkania tylko cudem ocalały. Runęły na dół wszystkie belki, deski i urządzenia, tworząc olbrzymią kupę zwaliska, sięgającą ponad pierwsze piętro. Część zaś dachu zawisła w powietrzu.

Ponieważ stwierdzono, że z mieszkańców tej realności nikogo nie brakuje, a zatem krytycznej chwili nikt w ustępach nie znajdował się, przeto straż pożarna nie rozgrzebywała gruzów i odjechała do koszar.

Na polecenie komisarza Szechińskiego mieszkańcy opróżnili całą kamienicę. Przejazd przez tę ulicę został zupełnie zamknięty, a wszelki dostęp do tej realności i gruzów został dla publiczności odcięty przez rozstawienie odpowiednich posterunków.

O całym wypadku policja zawiadomiła prezydium Magistratu, na polecenie którego przed południem ma się zebrać komisja budowlana, a równocześnie na miejsce przybędzie także sędzia śledczy. Prawdopodobnie wszyscy mieszkańcy tej realności, oraz sąsiedniej pod l. 14, zostaną dolożowani, gdyż obie te rudery grożą zawaleniem.

Przy tej sposobności zwrócić należy uwagę na skandaliczne funkcjonowanie telefonów w porze nocnej. Po wydarzeniu się tej katastrofy, formalnie nie można było z naszego aparatu redakcyjnego dowołać się centrali. Każdym razem trzeba było czekać co najmniej po pięć minut. Prawdopodobnie zaspansza panna telefonistka, łączyła też fałszywe numera, a na uwagę odpowiednią, uczynioną jej w grzeczny sposób, odpowiedziała w nietaktowny sposób. Fakt ten zatem podajemy Dyrekcji Spółki telefonicznej do wiadomości.

**HERBATA RIEDLA**

Nadto wczoraj Ignacy Lipper, zamieszkały przy ulicy Jachowicza l. 26, doniósł do policji, że Bolesław Jabłoński, który u niego pracował, skradł mu z piwnicy 100 kg. blachy, wartości 100 zł.

## Amator cudzych zegarków z Gródeckiego

skazany na półtora roku.

(K. D.) Tomasz Dmytrów, murarz z Gródeckiego, nieczem nie lubił się przejmować. Grał na harmonji, zalewał robaka w podmiejskich knajpach, nic sobie nie robiąc ni z nędzy, ni z choroby. Wreszcie nie miał już za co pić, a robak w gardle ciągle mu dokuczał. Został więc Dmytrów amatorem cudzych zegarków. I tak 16. stycznia br. ściągnął wartościowy zegarek, przechodzącym ulicą Michałowi Wowczukowi, w parę dni potem postąpił tak samo z zegarkiem Karola Seroiszka. Ze stróżów bezpieczeństwa nic sobie nie robił, takiego bowiem posterunkowego Karwicza potrafił serdecznie pocisnąć za gardło i „ukłonić mu się nogą“. Bezwzględny prokurator dowiedziawszy się o tych wyczynach, kazał odważnego Tomasza osadzić w willi furdygarni i jako złodzieja i gwałciela porządku publicznego postawić przed Trybunałem, który skazał Dmytrowa na 1 i pół roku ciężkiego więzienia z ciemnicą i postem.

**NADESŁANE.**

PANIA, która była świadkiem awantury, urządzonej 31. I. br. w korytarzu Magistratu przez kobietę, która wykrzykiwała, że jest żoną sędziego i całym sądem trzęsie... uprasza się o łaskawe podanie adresu do Administracji pod J. M. 17154

Precyzyjne ZEGARKI szwajcarskie

**SIEMA Watch**

(Bienne Szwajcaryja)

886

do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

## Wypadek koło Barszczowic Kradzieże i aresztowania

Śmierć pod kołami pociągu.

(d.) Na linii kolejowej Lwów - Tarnopol znowu wydarzył się wypadek, który zakończył się straszliwą śmiercią kobiety. Stało się to w pobliżu stacji kolejowej w Barszczowiecach.

Oto o zmroku ze wsi Połonice spieszyła do Barszczowic tamtejsza gospodyni Marja Hrynych, licząca 45 lat. Droga przechodzi przez tor kolejowy i jakkolwiek w danym momencie była spuszczone rampa, Hrynychowa usiłowała przejść przez tor na drugą stronę. Tymczasem nadjechał w kierunku Lwowa osobowy pociąg, a Hrynychowa dostała się pod koła lokomotywy, które jej obcięły obie nogi. Nieszczęśliwa kobieta wskutek odniesionych ran zakończyła życie.

(d.) Helena Pomersbachowa, zamieszkała przy ulicy Domsa l. 14, doniosła do policji, że nieznanemu sprawca skradł jej mokrą bieliznę, znajdującą się w balji na gananku. Majerowi Wolfowi z Solonki jakiś złodziej skradł konia, który był uwiązany do wozu.

Natomiast policja aresztowała: Wł. Sedlaczka za kradzież na szkodę Salomona Seklera, zamieszkałego przy ulicy Janowskiej l. 114; Henryka Lachsa za kradzież części składowych samochodu, wartości 150 dolarów, na szkodę Natana Horowitza przy ulicy Grodzickiej l. 9; oraz Mandla Segala, zwanego „Taube“, zamieszkałego przy ulicy Arciszewskiego l. 4, za kradzież towarów galanteryjnych u Wilhelma Struma przy ulicy Szpitalnej l. 14

### PRZYKRY ZAPACH UST

jako skutek niedostatecznego pielęgnowania zębów daje się mniej we znaki osobie tem dotkniętej, niż najbliższemu otoczeniu. Neutralne sole, zawarte w paście Chlorodont, przyczyniają się do powiększenia ilości wydzielanej śliny, co w związku z rozkosznie odświeżającym miętowym smakiem usuwa bezpośrednio tak wyraźną wadę. 930



**Pectorin „Vita”** znakomity środek na kaszel, chrypki i drapanie w gardle. Skutek niezawodny. Na składzie w aptekach i urogerjach. 781



1013

a wygrać może każdy, kto zamówi  
**LOS Y LOTERJI KLASOWEJ**  
w szczęśliwej kolekturze  
**Dom Bankowy O. Grüss, Lwów**  
ul. 3-go Maja 1. 8.

Zamówienie: Wyciąć i przesłać jako druk.

**Dom Bankowy O. Grüss, Lwów.**

Zamawiam ..... ówiatek losów po 10 zł.  
..... połówek losów po 20 zł.  
..... całych losów po 40 zł.

Należność w kwocie zł. ....  
wyrównam czekiem PKO. 406173 przez firmę mi przesyłanym.

Proszę o stałe przysyłanie mi bezpłatnie gazety losowań „MERKURY” oraz kalendarzyka bankowego, zawierającego wszelkie informacje o losach i efektach, kursach akcyjnych i monet i walut.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

**PODZIĘKOWANIE.**

Wyrażam Towarzystwu ubezpieczeń „Przyzłość” S. A. w Warszawie, oraz teżże filij w Lwowie, ul. Kilińskiego 1, moje serdeczne podziękowanie za nadzwyczaj sumienne i szybkie wypłacenie mi kapitału, na który s. p. mąż mój Jan Jurkiewicz był ubezpieczony mimo, że ubezpieczenie trwało zaledwie 2 lata. 17051

Przekonana, że Towarzystwo postępuje humanitarnie, polecam je każdemu jako dobrą i szanującą godną instytucję. Z poważaniem Lwów, w marcu 1927. **Józefa Jurkiewicz, wdowa**

**Manifestacyjny wiec kolejarzy.**

Walka pracowników kolejowych o pragmatykę i ustawę emerytalną.

Lwów, 28. marca.

Zapowiedziany ogólny wiec kolejarzy staniem Związku Zjedn. zawod.: Pol. ZZZ. i zw. Drużyn konduktorskich Z. D. K. w sprawie podpisywania deklaracji o przelaniu swoich praw emerytalnych z funduszu pensyjnego b. austr. kol. na rzecz Skarbu Państwa Polskiego odbył się w sali kina „Grażyna” przy ul. Leona Sapiehy, w niedzielę dnia 27. bm. przy współudziale kilkudziesięciu pracowników bez względu na przynależność związkową. Wobec doniosłości sprawy raz przeciw ucichły wszelkie swary partyjne i poważne obrady dobiegły po 4 godzinach do końca. Przebieg zgromadzenia miał charakter tak poważny, że obecny przedstawiciel władzy politycznej nie miał ani razu powodu do interwencji.

Wiec otworzył prezes ZZZ p. Piątkiewicz podnosząc ważność sprawy, o którą

idzie i nawołując zgromadzonych do rzeczowego wypowiedzenia wszystkich swoich poglądów. W prezydium zastąpione były prawie wszystkie związki kolejowe przez swoich delegatów. Przedstawiciele związków a to: z ramienia prawników radca dr. Korman, Zw. ze średnim wykształceniem p. Ornstein, Zw. P. Z. K. p. Jaworski a Zw. ZZZ. p. Duma objaśnili zgromadzonym dosadnie niebezpieczeństwo, jakie wyniknęłoby mogło z nieogłędnego podpisywania deklaracji, podnosząc z na wskiem, że tylko w jedności i solidarności leży siła mas pracujących.

W ogólnej dyskusji, w której głos zabierali liczni pracownicy najrozmaitszych kategorii służby, m. i. pp. Moldauer i Rzepecki przebiegała zgoda i wzajemna troska o przyszłość. W szerszych słowach ostrzegł delegat Związków emerytów państw. p. Maszczak zgromadzonych, aby nie podpisywali lekkomyślnie deklaracji zrzekających się praw nabytych, gdyż spotkać by ich mógł los tych emerytów, którzy swego czasu deklaracje takie podpisali, a których materialne położenie obecnie opisał mówca w słowach wprost nie do wiary.

W końcu uchwalono jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„Zgromadzeni na wiecu w sali kina „Grażyna” we Lwowie 27. marca br. pracownicy

kolejowi po wysłuchaniu referatów w sprawie zrzeczenia się praw do funduszu prowizyjnego i pensyjnego b. Państwa austr. na rzecz Skarbu Państwa Polskiego, po obszerniej dyskusji oświadczają, że wstrzymują się z podpisaniem deklaracji aż do uchwalenia pragmatyki służbowej polskiej — a potem podpiszą pod warunkiem, że deklaracje te zawierają będą równocześnie wyraźne przyznanie ilości lat do wysługi zaliczyć się mających oraz zastrzeżenie, że prawa pracowników wynikające z byłej przynależności ich do funduszu pensyjnego i prowizyjnego b. Państwa austr. i prawa przysługujące im z obecnie obowiązującej ustawy emerytalnej z r. 1923 nie mogą być na ich niekorzyść zmienione lub uszczuplone. Zgromadzeni wzywają wszystkich pracowników kolejowych w Małopolsce do solidarnego postępowania w tej sprawie i wszystkie Związki kolejarzy do wydelegowania swoich przedstawicieli celem utworzenia wspólnego komitetu, którego zadaniem będzie porozumieć się dla przeprowadzenia powyższych postulatów”.

W końcu oświadczyli zgromadzeni, że z całą świadomością ważności zadania dadzą temu komitetowi wszelką pomoc doraźną, moralną i materialną dla przeprowadzenia tych zadań.

**Nowelizacja ustaw emerytalnych.**

**Zaliczanie lat służby wojskowej.**

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. (i) W Ministerstwie skarbu od bywają się prace nad nowelizacją ustaw emerytalnych dla urzędników państwowych. W noweli ma być uwzględniona także sprawa zaliczenia lat służby wojskowej w czasie od 1914 do 1921 r. do wysługi emerytalnej. Dotychczas lata służby wojskowej policzane by-

ły tylko tym, którzy przed powołaniem ich do służby w wojsku byli urzędnikami. Nato miast, ci, którzy wstąpili do służby urzędniczej już po demobilizacji, mieli lata służby wojskowej stracone. Otóż opracowywana obecnie nowela ma wprowadzić w tym kierunku zmianę.

**Obrady urzędnicze.**

**Głodny urzędnik nie może dobrze pracować.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie dwudniowy doroczny walny zjazd delegatów stowarzyszeń urzędników państwowych. Po zagajeniu obrad i referacie p. Nadolskiego

o przeciążeniu pracą urzędników w administracji państwowej rozwinęła się dyskusja, w czasie której jeden z urzędników, zarzucając rządowi, że nie robi dla polepszenia doli urzędniczej.

użył zwrotu „my i wy” pod adresem rządu. Obecny na zjeździe wicepremier Bartel zwrócił się do tego urzędnika z zapytaniem, co rozumie przez te dwa określenia, a następnie sam zabrał głos. Zastrzegając się przeciw dzieleniu rządu i urzędników na dwie odrębne grupy,

wicepr. Bartel powiedział, że rząd to także urzędnicy, i to również źle płatni. Różnica polega w tem, że rząd wie lepiej o stanie skarbu niż urzędnik skarbowy z Krakowa (aluzja do owego urzędnika, który użył zwrotu „my i wy”), a Rząd widzi także ciężką dolę robotników i rozpaczliwą bezrobotnych, o czym znów wielu urzędników nie ma pojęcia.

W kwestji uposażeń urzędniczych oświadczył wicepremier Bartel, że są one istotnie niskie, ale poprawa może nastąpić

tylko w zgodzie z równowagą budżetową.

Obecny rząd skasował zniżkę uposażeń i przyznał urzędnikom 10-procentową podwyżkę,

dalsza zaś poprawa zawisła od stanu skarbu państwa.

Rząd ze swej strony zdaje sobie dobrą sprawę z tego, że

głodny urzędnik nie może dobrze pracować,

to też pierwszy moment, który umożliwi rządowi poprawę stosunków uposażeniowych wśród urzędników, będzie niewątpliwie wyzyskany w tym celu.

Przemówienie wicepremiera Bartla nie pozostało bez wpływu na dalszy bieg dyskusji. Niektórzy mówcy, opierając się na stwierdzeniu przez wicepremiera, że rząd i urzędnicy, to jedno, zaczęli tytułować go per „kolega Bartel”. Na ogół wyczuwało się w dyskusji zrozumienie, że

bez poprawy budżetu państwowego nie może być poprawy bytu urzędników.

Podniesiono także, że w zasadzie chodzi obecnie już nie o podwyżki uposażeń, lecz o uregulowanie sprawy stabilizacji, ujednostajnienie położenia urzędników w różnych działach służby państw., o ho-

dowę domów urzędniczych, o polepszenie warunków pracy w kierunku higienicznym, o przyznanie dodatków kre-sowych oraz pewnych praw urzędni-

kom kontraktowym i pomocniczym. Podniesione w toku dyskusji postulaty przekazano osobnym komisjom, które obra-dują dziś w dalszym ciągu.

## Akcja kredytowa dla poparcia ruchu budowlanego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (i) Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczyna wzmoczoną akcję kredytową dla poparcia wiosennego ruchu budowlanego.

Stosownie do instrukcji, obecnie zbierane są potrzebne dane z rozmaitych miast co do wysokości potrzebnego na ten cel kredytu. Ogólne zapotrzebowanie wyniesie około 50 milionów złotych.

Suma ta będzie prawdopodobnie w całości pokryta,

gdyż Ministerstwo skarbu już teraz naznaczyło na akcję budowlaną 40 milionów. W związku z wzmoczeniem się akcji kredytowej ogłoszona będzie w najbliższym czasie

nowa ustawa o rozbudowie, zawierająca instrukcje, na podstawie których Bank Gospodarstwa Krajowego będzie udzielał kredytu.

Zaznaczyć należy, że Ministerstwo skarbu

zgadza się, by w wypadkach, gdy kredyt udzielony jest już zabezpieczony na pierwszej hipotece,

nie żądać zabezpieczenia kredytu dodatkowego, nawet jeśli suma udzielonego kredytu dochodzi 75 procent wartości danego obiektu.

Zasadniczo udzielane będą tylko kredyty dodatkowe. Bank ze swej strony wyznaczył tak że z własnych funduszy osobno 5 milionów złotych na wykończenie domów, które poprzednio korzystały z kredytu ulgowego, a są już w 40 procent wykończone. Pomoc kredytowa na akcję budowlaną przedstawia się wogóle w roku bieżącym pomyślniej, niż w roku ubiegłym. Oprócz przeznaczonych już na ten cel 40 milionów złotych, są widoki na uzyskanie jeszcze funduszy dodatkowych. Przy rozdziale kredytów uwzględniane będą w pierwszej linii: Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Kalisz i Lublin.

skiemu, żonie jego Jadwidze i córce Nadieżdzy.

Komenda policji w Wilnie wyznaczyła 1000 złotych nagrody za wskazanie sprawcy lub sprawców zbrodni. Dopiero jednak wczoraj zgłosiła się do policji niejaka Arnielewiczowa i oświadczyła, że

mąż jej zna sprawców mordu i że sam brał udział w zbrodni.

Na podstawie tego oświadczenia aresztowano natychmiast Arnielewicza, który potwierdził zeznanie żony i

przyznał się do uczestnictwa, wydając jednocześnie organizatorów mordu.

Jak się okazuje, inspiratorem był dawny dzierżawca folwarku Leśniczówka, starszy już wdowiec Mackiewicz. Starał się on mianowicie o rękę Nadieżdzy Masłowskiej, a gdy spotkała go odmowa, poprzysiągł zemstę. Przeplacił więc kilku parobczaków i sam także

wziął udział w wykonaniu mordu wraz ze swymi synami i matką staruszką.

W związku z tem aresztowano już kilku sprawców.

## Wyrok w sporze o dobra cieszyńskie.

CIESZYN, 26. III. (PAT). W sobotę zapadł następujący wyrok w sporze o dobra komory cieszyńskiej: Uznaje się powoda arcyksięcia Habsburgo-Lotaryńskiego Fryderyka wobec pozwanego Skarbu Państwa jako wyłącznego właściciela nieruchomości: a) dóbr wolno dziedzicznych b) realności objętych substytucją powierniczą (fideikomisarą).

Natomiast oddala się żądanie powoda, skargi o orzeczenie, iż arcyksięciu Fryderykowi przysługują własność użytkowa fideikomisarą: a) dóbr objętych lennem (księstwo cieszyńskie, 16.000 ha, lwh, nr. 233 ks. gr.) dla większych posiadłości przy sądzie okręgowym w Cieszynie, b) dóbr fideikomisarnych, tudzież odmów ono wszelkim innym wnioskowi skargi. Natomiast powodowie winni są zapłacić Skarbowi Państwa trzy czwarte kosztów sporu, których ustalenie nastąpi w pisemnym umotywowanym wyroku.

W myśl tego wyroku arcyksięcia Fryderyka uznano za właściciela dóbr o obszarze około 673 ha, natomiast Skarb Państwa zatrzymuje i pozostaje uznany za właściciela olbrzymich dóbr fideikomisarnych wraz z lennem, objętych obszarem około 29.332 ha, czyli powodowie arcyksięcia Fryderyka Habsburg i tyy. otrzymali ledwie 2,1 proc. całego przedmiotu sporu, a Skarb Państwa około 98 proc.

## Aresztowanie kobiety-szpiega.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. W pobliżu granicy litewskiej posterunek korpusu ochrony pogranicza aresztował kobietę-szpiega w osobie niejkiej Wołosiówny. Przy aresztowanej znaleziono klucz szfrowy i inne dowody stwierdzające uprawianie przez nią roboty szpiegowskiej.

## USTAWY SAMORZADOWE UCHWAŁONE BĘDĄ NA NADZWYCZAJNEJ SESJI SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Stronnicstwa sejmowe, które doprowadziły do porozumienia w sprawie projektu ustawy samorządowych, będą się obecnie starały o to, aby Izba poselska załatwiła je w szybkim tempie. Zdaniem posłów z tych stronnicstw, gdyby zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu uległo zwłoce, zgłoszony będzie w myśl art. 25 konstytucji wniosek o zwołanie takiej sesji w celu załatwienia przedewszystkiem ustaw samorządowych. Potrzebna dla zgłoszenia takiego wniosku licza 1 trzecia ogółu posłów jest zapewniona.

## Na popieranie niemczyzny

na kresach wschodnich.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. (j.) Jak donoszą z Berlina, główny zarząd hakatystycznych związków zachodnio i wchodnio-pruskich przedłożył Min. spraw wewnętrznych oraz komisjom wschodnim parlamentu i sejmowi niemieckiego memoriał, w którym domaga się na rok 1927 dalszych, a zwiększonych funduszy na popieranie niemczyzny na kresach Wschodnich.

Kredyty potrzebne są na budowę nowych szkół niemieckich na terytorjach gra-

niezących z Polska, na biblioteki, czytelnie, organizacje młodzieży, teatry, budowę mieszkań i rozmaitych portów rzecznych, utrzymanie bezpośredniej napowietrznej linii Berlin - Królewiec, pociągi idące przez Pomorze do Niemiec itd. Memoriał domaga się na powyższe cele wielu milionów marek, a w umotywowaniu swego żądania powiada, że rząd niemiecki musi wyznaczyć żądane kredyty ze względu na groźne niebezpieczeństwo ze strony Polski.

## Chciał widzieć katastrofę kolejową.

„Marzenia“ wyrostka góralskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Zdażający z Krakowa do Zakopanego pociąg towarowy omal nie uległ katastrofie z powodu wbiecia między spotdła szyn t. zw. baby żelaznej do ostrzenia kos. Jak stwierdzono, wybrzyku tego dopuścił się

16-letni wyrostek góralski, który w czasie przesłuchania go oświadczył, że uczynił to dlatego, gdyż marzeniem jego było od dawna widzieć prawdziwą katastrofę kolejową.

## Skoczył z mostu do Wisły.

Nikt nie pośpieszył tonącemu z pomocą.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Wczoraj o godz. 5-tej popołudniu, w oczach tłumów publiczności, rzucił się z mostu do Wisły 29-letni Marjan Trzciański. Tonącemu nikt nie pośpieszył na

ratunek, wszyscy przypatrywali się z mostu, jak desperat tonał, a wkrótce zniżył w nurtach rzeki. Co popchnęło go do tego rozpaczliwego kroku, niewiadomo.

## Potworna zbrodnia.

Trzem osobom ucięli mordercy siekierami głowy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (i) Policji wileńskiej udało się wykryć sprawców potwornej morderstwa, dokonanego w dniu 10. lutego br. na rodzinie byłe

go prezesa sądu okręgowego w Kownie, Maślowskiego, w majątku jego Leśniczówka pod Wilnem. Sprawcy morderstwa pouczali wtedy siekierami głowy Maślows-

# Rozłam w sporcie piłkarskim

przedmiotem obrad Związku Związków

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W sobotę zebrał się na posiedzenie pełny zarząd Związku Związków w sprawie rozłamu w sporcie piłkarskim. Sprawozdanie w tej sprawie przedstawił inż.

Christelbauer,

który zaznaczył, że jego misją w celu doprowadzenia do kompromisu pozostała bez rezultatu. Dyskusja, jaka rozwinęła się nad tem sprawozdaniem, ujawniła ponownie

nieustępliwość dr. Cetnarowskiego,

któremu też wytykano oporne stanowisko w tym względzie. Dr. Cetnarowski domagał się potępienia rozłamu i

oznaczenia prekluzywnego terminu dla po-

wrotu klubów ligowych do Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Postawiony przez niego w tym duchu

wniosek nie przeszedł.

Natomiast Zarząd Związku Związków uchwalił wybranie specjalnej komisji, która do 15. kwietnia ma

zbadać jeszcze raz sprawę rozłamu i postawić odpowiednie wnioski kompromisowe, poczem zwołane zostanie nadzwyczajne walne zebranie P. Z. P. N. w celu przyjęcia dezyderatów komisji. W skład tej komisji weszli dr. Orłowicz, płk. Bobkowski i inż. Znajdowski.

## SPRAWA PASZPORTÓW.

WARSZAWA (j) Jak donoszą, postępowanie paszportowe dozna znacznych uproszczeń. Odtąd petent będzie wnosł tylko podanie o paszport królowy bez żadnych załączników, a władze z urzędu będą konstatały zgodność informacji, zamieszczonych w podaniu petenta.

## W ŻOŁADKU ZMARŁEJ KS. LUBOMIRSKIEJ ZNALEZIONO SZKŁO TŁUCZONE.

WARSZAWA. 26 III. (AW) Jak swego czasu donosiliśmy, sędziowie śledczy pp.: Horoszewski i Nicz zarządził ekshumację zwłok śp. ks. Marii Lubomirskiej spoczywających w podziemiach kościoła św. Krzyża. Po ekshumacji jelita zmarłej przesłano do Zakł. Badania Żywności celem dokonania ekspertyzy. Przebieg tej ekspertyzy jest już wiadomy. W żołądku śp. zmarłej znaleziono szkło tłuczone na proszek, które było powodem przedwczesnej śmierci.

## Wykłady Uniw. Ludowego im. A. Mickiewicza we Lwowie.

Muzeum Przemysłowe, ul. Hetmańska 20: 1) wtorek, 29 bm. g. 7-ma wiecz. p. Henryk Cieśla: Przemysł artystyczny, część II, z obrazami świetlnymi. 2) piątek, 1-go kwietnia o g. 7-iej wiecz. prof. St. Machniewicz: Nowe piękno (estetyka maszyn) z obrazami świetlnymi.

W lokalach robotn. Związków zawodowych: 1) poniedziałek. 28 bm. o g. 7-iej wiecz. ul. Gródecka 69: prof. dr. M. Westwałowicz: Kilka doświadczeń z chemii. — 2) Wtorek. 29 bm. g. 7-ma wiecz. ul. Pieszka 2 II. p: inż Edmund Libański: Słońce jako motor życia i kultury, z przeżroczami. — 3) środa, 30 bm. g. 4-ta pop. Rynek 3, II. p.: p H. Cieśla: Robotnik a sztuka, z obrazami świetlnymi. — 4) środa, godz. 7.30 wiecz., Rynek 8 I. p.: p N. Kopilewicz: Pogadanki przyrodnicze, z przeżroczami. — 5) sobota, 2 kwietnia g. 7-ma wiecz. ul. Ormiańska 2, II. p.: p dr H Mierzecki: Choroby zawodowe skóry u tramwajarzy.

## Z sali koncertowej.

(W wieczór Beethovenowski w Kasynie i Koło lit.-art.) Setną rocznicę śmierci Beethovena uczciło Kasyno i Koło lit.-art., trzymające bacznie rękę na pulsie życia kulturalnego, wieczorem, postawionym na wysokim poziomie, prawdziwie interesującym ze względu na osoby wykonawców programu i jego dobór. Mówił zatem o Beethovenie jako o apostołe idealizmu, prof. dr. Józef Reiss z Krakowa, znakomity znawca dzieł muzyki i autor całego szeregu posiadających pierwszorzędną wartość dzieł z zakresu muzykologii. Wywody jego, wysuwające postać Beethovena człowieka, nie twórcy, ujęte w formie z dużą swadą wygłoszonej prelekcji, zainteresowały tem więcej, że prelegent starał się ująć problem z punktu widzenia mniej dotąd uwzględnianego o ile chodzi o ocenę dzieła życia genialnego twórcy. Wykład urozmaiciły obrazy świetlne, ukazujące postać Beethovena w faszji kilku twórców, wśród których najniewątpliwiej najsilniej działac

może, poza znaną maską pośmiertną, koncepcja Klingera, będąca przepięknym dziełem sztuki.

Ilustracji muzycznej podjęli się pp. prof. Marian Dąbrowski z Warszawy i dr. Marek Bauer, Pierwszy z nich wykonał: Appassionata, która należy do najsubtelniej opracowanych utworów w jego repertuarze, stając się w jego ujęciu faszją omal bezkonkurencyjną. Wspólnie z drem Baucem grał prof. Dąbrowski: Wiosenna, wkładając w jej wykonanie właściwą sobie maestrię, doskonałą biegłość techniczną i spora dozę uczucia. Prof. Bauerowi należą się słowa uznania za pięknie wykonany part skrzypcowy, w którym należałoby tylko zgasić zbyt wielką jaskrawość tonów zwłaszcza wysokich. Przyczyniłoby się to niewątpliwie do bardziej poetyckiego ujęcia zawsze młodej, pękem dyszącej „Wiosennej sonaty, Koncert zgrupował liczne audytorium. Świadczy to i o poważnym zainteresowaniu czwartkami Kasyna i Koła lit.-art. i o sile piękna utworów Beethovenowskich, których publiczność najwidoczniej jest zawsze spragniona.

Prof. Lesław Jaworski.

## Samobójstwo pijaczki.

(d) Na przedmieściu Żółkiewskim znaną była sześćdziesięcioletnia nałogowa pijaczka, nazwiskiem Magdalena Mikulicz. Trudniła się ona poważnie żebraniem, a potem za uzyskane pieniądze upijała się. Nie miała stałego miejsca zamieszkania. Sypiała po piwnicach i w klatkach schodowych.

Tej nocy w celu samobójczym wypila ona całą litrę spirytusu denaturowanego. Gdy spostrzeżono u niej zatrucie, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które ją przewiozło do szpitala. Mikuliczowa jednak o godzinie piętej rano zmarła. Zwłoki jej odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 28. marca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'92 i pół,

## Tragiczny wypadek.

Śmierć staruszka pod kołami pociągu.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w marcu.

(jz) Onegdaj przechodził przez rozgałęzienie torów kolejowych, t. zw. tor przemysłowy Liebermanna, Joel Dannenberg, liczący lat 64, przedsiębiorca i właściciel realności. Staruszek nie uważał nadjeżdżającego z tyłu pociągu, ani nie dosłyszał gwizdków ostrzegawczych, tak, że w jednym momencie dostał się pod koła lokomotywy. Niestety nie zdążył doznać kompletnego połamania nóg i został zmasakrowany na całym ciele. Natychmiast odwieziono go do szpitala, gdzie tegoż jeszcze dnia zakończył życie.

# Kronika bieżąca.

29  
MARCA

WTOREK

rym kat.: Eustaz,  
gr. kat.: Sawyna.

Temperatura w dniu 28 marca o godzinie 8-mej rano: + 8° C.

## TEATR WIELKI.

Poniedziałek „Manon“.

Wtorek „Legenda Bałtyku“.

## TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek „Jej chłopczyk“.

Wtorek „Pani Piek na audjencji“.

## TEATR MAŁY.

Poniedziałek „Potęga reklamy“.

Wtorek „Dom warjatów“.

Środa „Dom warjatów“.

APOLLO: Targowisko życia.

CHIMERA: Tancerka z Sewilli.

FATAMORGANA: Indyjski grobowiec, oraz Tygrys z Eshnapury.

KOPERNIK: Panna do wszystkiego, komedia. Strasznie zakochany, farsa amerykańska.

LEW: Tajemnicza święta góra Tybetu „Mount-Everest“, Niebezpieczny dywal, komedia.

MARYSIENKA: Vidocq — człowiek o stu twarzach, (zakńcz. — 3 i 4 serja).

NOWOŚCI: Zemsta w wieży milczenia, oraz Płoch kobietki.

PALACE: Płomień namiętności.

PASAŻ: Pat i Patachon w Praterze. Dziennik Gaumonta, oraz komedia amerykańska.

ROCOCO: Pieśń miłości, oraz Tygodnik Ufy.

Dnia 24. b. m. pobłogosławiony został przez ks. Franciszka Tarnawskiego T. J. w kaplicy Domu rekolekcyjnego OO. Jezuitów we Lwowie — związek małżeński Andrzeja Szarskiego z Zofją z Pająków. 16985

## Festiwal ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci L. v. Beethovena.

Wtorek 29 Marca: Drezdeński Kwartet Smyczkowy, Wieczór Kameralny.

Czwartek 31 Marca: IX. Symfonia i Fantazja chóralna z udziałem Chóru wielkiej orkiestry i solistów.

Niedziela 3 Kwietnia: IX. Symfonia i Fantazja chóralna (Poraz drugi). 1154

## NASZ FEJLETON TYGODNIOWY.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

## SPRAWA ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH.

„Centralne Stowarzyszenie Obrony Wierzytelności“ we Lwowie, Instytut technologiczny, wysłało telegramy do posłów Dra Sommersteina i Posackiego, z prośbą o energiczną obronę sprawy szkód wojennych i o bezzwłoczne utworzenie Komisji Sejmowej dla ustawowego uregulowania odszkodowań wojennych, odnośnie do licznych rezolucji sejmowych i ustawy z r. 1919. — Delegacja Centr. St. Obr. Wierz. wyjeżdża do Warszawy dnia 8. kwietnia, weźmie tam udział na ogólnym Zjeździe delegatów zrzeszonych związków wierzyteli i wielkim wiecu, oraz domagać się będzie: 1) wprowadzenia do Rady Finansowej także delegata zrzeszonych Związków Wierzyteli. 2) Ustanowienia Komisji Sejmowej dla ustawowego uregulowania odszkodowań wojennych. 3) Rewizji ustawy waloryzacyjnej profesora Zolla i podwyższenia stawek waloryzacyjnych dla papierów wartościowych i pożyczek państwowych.

## TOWARZ NAUKOWE WE LWOWIE.

Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 29. marca

# „APOLLO” wyświetla obecnie potężny dramat erotyczny p. t. Targowisko życia

W gł. rol.: BILLIE DOVE I FRANCIS BUSEMAN.

17167

Nadto bajeczna komedja.

Pr. o godz. 6 pop. w Seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: 1) Czł. czyn. prof. Stanisław Zakrzewski: Przyczynki interpretacyjne w zakresie sprawy polsko-ruskiej od r. 1940—1950. 2) Posiedzenie administracyjne Wydziału.

**ZARZĄD CENTR. ZWIĄZKU ZAWOD. URZĘDNIKÓW PRZEM. DRZEWNEGO W RZ. P.** we Lwowie zaprasza wszystkich członków Związku na doroczne wycieczne Walne Zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę dnia 3 kwietnia br. w sali Instytutu technologicznego we Lwowie przy ul. Bourlarna 5 o godzinie 4-tej popoł.

**ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POL. TOW. GIMN. „SOKÓŁ-MACIERZ”** we Lwowie odbędzie się we środę dnia 30 marca 1927 o godz. 6-tej wieczorem w małej sali gimnastycznej „Sokoła-Macierzy” przy ul. Sokoła 7. Druhowie uprawnieni statutowo do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu, zechcą odebrać legitymację w biurze Towarzystwa w zwykłych godzinach urzędowych.

**REPRODUKCJE OBRAZÓW RYCHTER-JANOWSKIEJ.** Jedną z tut. firm wydawniczych zwróciła się do znakomitej artystki malarki z propozycją reprodukcji jej dzieł, które ukazały się częścią na kartach widokowych, częścią zaś w specjalnym albumie.

**„STUDJO” WANDY SIEMASZKOWEJ.** Sądząc z liczby zgłaszających się, zainteresowanie „Studjo” Wandy Siemaszkowej jest wielkie. Zapisy trwają do 1. kwietnia wyłącznie w Sekretarjacie „Wiek Nowego” między 5 a 6 i pół codziennie. Ostatniego dnia marca uprasza się o gremjalne stawienie się o godz. 6-tej w Sekretarjacie „Wiek Nowego”, gdzie wskaże się miejsce wykładów. Na razie kurs przygotowawczy obejmuje sama pani Siemaszkowa.

**Z SOKOŁA - MACIERZY.** Legitymacje na walne zgromadzenie członków w dniu 30 bm., tudzież drukowane sprawozdanie wydziału za rok 1926 i poprzednie otrzymują uprawnieni do wzięcia udziału w tem zgromadzeniu w kancelarji w godzinach wieczornych.

**KULTURA DOMU** polega na czystości. Czysta bielizna cechuje kulturalnych ludzi. „RADION” jest tym idealnym środkiem samopieczącym, którego użycie daje śnieżnobiałą bieliznę. Dla gospodyń, które jeszcze nie znają „RADIONU” urządza się serje bezpłatnych pokazów prania „RADIONEM” w następujących dniach u poniżej wymienionych firm:

28. marca Izak Glesse, ul. Łyczakowska 167.

29. marca Abraham Bedner, ul. Bałona-wa 10.

30. marca Moor i Stachowicz, ul. Leona Sapiehy 25.

31. marca Abraham Meller, Zalesienie.

1. kwietnia Regina Axelrad, Bogdanówka.

2. kwietnia Adolf Kessler, Kopernika 32.

**CENTRALNY ZWIĄZEK TECHNIKÓW DENTYST. MAŁOPOLSKI,** oświadcza, że Daniel Reiss skazany przez Sąd karny we Lwowie w aferze morfynistów nie jest w ogólności technikiem dentystrycznym i jako taki nie jest zarejestrowany w powyższym Związku.

**„KREDOWE KOŁO” W PRZEMYSŁU** wystawione onegdaj dwukrotnie w przepelnionej sali Doma Robotniczego, przez lwowski Teatr Wielki, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem całej bez wyjątku publiczności. Dobra sztuka, doskonała gra aktorów, którzy przy otwartej scenie zbierali rzesiste oklaski, oraz piękne stylowe dekoracje, złożyły się na występ o bardzo wysokim pozio-

mie artystycznym. Cały kulturalny Przemysł z niecierpliwością oczekuje następnego przjazdów sympatycznych lwowian.

(d) **PORZUCONE DZIECKO.** W bramie realności przy ul. Na Skalce 1, Marja Rzyłówna znalazła porzucone dziecko płci męskiej, liczące około cztery tygodnie. Przy dziecku tem znaleziono kartkę, napisaną w języku ruskim, że dziecko nazywa się Stefan Pirożek. Za matką tegoż polteja wdrożyła poszukiwania.

(d) **POŻAR.** Wczoraj wybuchł w piwnicy realności przy ul. Słonecznej 41, pożar. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **FALSZYWY BANKNOT.** W sklepie korzennym Marjema Salesa przy ul. Źródlanej 1, niejaki Iwan Didiuk otrzymał fałszywy banknot dwuzłotowy. Policja banknot ten zakwestjonowała.

## Król Pończoch

Żółkiewska 1. 1159 Sensacyjne ceny

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Józefa Follera, liczącego lat 16, zamieszkałego przy ul. Słonecznej 16, za oszukańczą grę w karty. Jana Boja, służącego w restauracji drugiej klasy na głównym dworcu kolejowym, za pobicie, oraz Pazię Hrymów i Annę Solańską za włóczęgostwo po ulicach miasta.

(d) **AWANTURNIK.** Jest nim niejaki Grossman, który ma budkę z towarami galanterijnymi na pl. Solskich. Grossman nikomu nie daje spokojnie przejść obok jego budki. Napada na przechodniów, nagabuje ich i nawet bije. To samo czyni z handla-

## Niedzielne wyniki sportowe.

**Puchary „Wiek Nowego” zdobywają: panna Sandlerówna (Czarni) i Zbigniew Kuchar (L. K. T.) — Wspaniałe zwycięstwa Pogoni nad Lechją i Hasmonel nad Czarnymi. — Mecz bokserski Czarni - Zbyszko Cyganiewicz zakończony zwycięstwem Czarnych 9 : 3.**

Turniej tenisowy w krytej hali o puchar pań i panów „Wiek Nowego” zakończony.

Zwyciężyły dwie młode gwiazdy, wsochodzące na firmamencie „białego sportu”.

Panna Sandlerówna z Czarnych rokuje bardzo piękne nadzieje na przyszłość, tak samo Zbyszko Kuchar walczył jak lew do ostatnich sił i zwyciężył dzięki swej młodości i ambicji.

44 grzy w finale z Głazewskim to cyfra wprost rekordowa!

Wczoraj odbyły się półfinały i finał pań — oraz finał pań, gdyż w półfinale odbyłym w płatek panna Sandlerówna pokonała pannę Landesównę.

Wczorajsze wyniki półfinałów są następujące: Głazewski (LKT.)—Drapala (Czarni) 1:6, 6:2, 6:3; Kuchar Zbigniew (LKT.)—Nawratil (AZS. Kraków) 7:5, 6:3. Finał: Kuchar Zbigniew (LKT.)—Głazewski 3:6, 6:3, 8:6, 7:5. W grze pojed. pań finał: Sandlerówna (Czarni) —Kierska (LKT.) 6:2, 6:3.

Drapala uległ Głazewskiemu zasłużenie, gdyż nie wytrzymał nerwowo i w następnych setach dał sobie narzucić tempo i system gry.

Zwycięstwo Kuchara nad Nawratilem jest nie tylko piękne ile ciężko wypracowane. Kuchar nie zlekceważył ani jednej piłki — a czego nie umiał technicznie nadrobił biegiem i wolą zwycięstwa, która wystąpiła w całej pełni w finale w grze z Głazewskim. Bezspornie Głazewski jest tech-

nicznym, którzy obok niego mają swoje stanowiska. Sąsiadów swoich atakuje i formalnie maltretuje, wywołując ustawiczny niepokój. Wprawdzie na drugi tydzień przeciw niemu odbędzie się rozprawa karna, jednak za te wybryki powinien on być usunięty zupełnie z tego stanowiska handlowego.

## MAGAZYN ZOFJI HAND KAPELUSZY

poleca wielki wybór wiosennych modeli i sportów. 1669

PASAŻ HAUSMANA 7.

## Atrament Ideal Waterman'a

Najlepszej światowej marki. Nie tylko do Piór Waterman'a

Nie tylko do wszystkich wiecznych piór, lecz i do użytku ogólnego.

Zadać w każdym lepszym sklepie

Hurtownia: A. VALEGGIA

LESZNO 95 — WARSZAWA. 1167

## Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czek P. K. O., za pomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 140.954 prenumeraty za mies. kwiecień 1927.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynię do nas do 10. kwietnia 1927, w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

nicznym lepszym tenisistą i bardziej rutynowany od Kuchara, mimo to uległ wyczerpani zupełnie niespożyta siłą najmłodszej latorośli Kucharów.

Zwycięstwo pani Kierskiej nad Sandlerówną było ogólnie prorokowane, młodzianka jednak Sandlerówna udowodniła, że należy się z nią poważnie liczyć, wygrywając stylowo z rutynowaną drugą z rzędu tenisistką we Lwowie.

Turniej ten był bardzo miłym i zajmującym zdarzeniem sportowym — zwycięzcy zaś w pocie czoła zdobyli ufundowane nagrody.

Rozdanie nagród odbędzie się w niedzielę 3. kwietnia br. w sali sesyjnej „Wiek Nowego” II. p. o godz. 11 przedpoł.

**POGOŃ — LECHJA 10:2 (5:1).**

Pogoń w pełnym składzie z Maurem w obrobie i Prassem na prawem skrzydle, — Lechja osłabiona brakiem obrońców.

Wysoko cyfrowe zwycięstwo Pogoni przypisać należy brakowi treningu u Lechji.

Pogoń miała wybitną przewagę przez cały ciąg gry — sypały się też bramki, jak z worka.

Pierwsze dwie bramki uzyskuje dr. Garbień, trzecią Wacek, czwartą Bac, piątą znowu Wacek, przy stanie 5:0, zdobywa Tarczyński pierwszą bramkę dla Lechji. Po pauzie sytuacja ta siana, — szóstą bramkę uzyskuje Bac z rzutu karnego, następnie Wacek strzela siódmą i ósmą — Garbień zaś i Włchura kończą serję dziesięciu bramek. W tej części gry strzela Tarczyński drugą bramkę dla Lechji z rzutu karnego.

# PIERWSZA Hygieniczna Wytwórnia WĘDLIN

ST. KONOPACKIEGO, LWÓW, SKLEP - HALICKA 18, poleca na

SWIĘTA SVOJE NAJLEPSZEJ JAKOSCI WYROBY (sporządzone pod gwarancją wyłącznie z mięsa wieprzowego). Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie za pobraniem. 17129

Pogoń znalazła w Prassie doskonałą podporę na prawem skrzydle — Lechia zaś tracąc go — musiała być słabsza — a pozbawiona swej rutynowanej i pewnej obrony Reif—Muszyński musiała ulec doskonałe usposobionej Pogoni.

Spodziewać się jednak należy, że Lechici po odpowiednim treningu przyjdą do siebie i zajmą jedną z pierwszych miejsc w I Lidze.

Wynikami wiosennymi nie należy się peszyć, są one zwykle przypadkowe.

Za wodami kierował sumiennie p. Gulicz.

## HASMONEA — CZARNI 5:0 (1:0).

Czarni: Drapała; Bydliński, Konopasek, Majcherczyk, Witkowski, (Winnicki), Kmicifski, Ostrowski, Chmielowski, Klamut, Sawka, Domiczek.

Hasmonea: Medlinger, Redler, Birnbach, Schneider, Horowitz, Fleischer, Adler, Seidel, Steuermann, Wolfsthal, Parnes.

Najzagorzalsi zwolennicy Hasmonei nie przyznają, że Hasmonea jest lepsza od Czarnych, w stosunku 5:0! Zdarzają się jednak czasami zawody, w których drużyna ma wybitną przewagę i wygrywa zasluzenie w wysokim stosunku.

Wczorajsze zawody i wzajemne siły i umiejętności nie usprawiedliwiają jednak tego wyniku.

Przez cały przeciąg gry obydwie drużyny były zupełnie równorzędne, dopiero przy końcu zawodów białoniebiscy przęgli nieco swego zdeprymowanego przeciwnika.

Pierwsza połowa gry była znakiem zapytania, mówiono, zwycięży ten, kto strzeli pierwszą bramkę, — tak się też stało. Tuż przed końcem uzyskuje bardzo dobrze grający Steuermann pierwszą bramkę z powodu błędu obrony Czarnych, pozostawiającej wolne pole podbramkowe do działań ofensywnych.

Po pauzie Hasmonea wyściguje się z Czarnymi w przeprowadzaniu ataków, z tą jedynie różnicą, że Steuermann jest celnym strzelcem, trójka zaś Czarnych, stwarza bezpotrzebny bałagan pod bramką białoniebiscich i ma nogi zupełnie unieruchomione — piłka toczy się zaledwie po ziemi, chwyтана zupełnie lekko przez Meidlingera.

Następują momenty załamania się Czarnych. Seidel strzela z daleka — Drapała sromotnie przepuszcza trzecią bramkę.

I znówu szereg murowanych pozycji pod bramką Hasmonei zaprzepaszczaają nierozumiejący się nawzajem napastnicy Czarnych — nawet podyktowany przeciw Hasmonei rzut karny idzie w aut.

Drapała zwinia czwartą bramkę, atakując kolanem przeciwnika, podyktowanego zaś słuszenie rzutu karnego nie jest w stanie obronić. Tuż przed końcem w zamieszaniu podbramkowym strzela Wolfsthal piątą bramkę.

Rogów 6:4 dla Hasmonei.

Zwyciężyła ambicja i chęć zwycięstwa białoniebiscich, którzy nie lekceważąc przeciwnika, grali we wszystkich liniach bardzo osiarnie i celowo. Zebrany widzem sprawili miłą niespodziankę, sobie zaś wspaniałą reklamę przed zawodami z Pogonią.

Meidlinger w bramce nie miał roboty, bo Czarni nie strzelali, po tej jednak jaka miał — widać, że nie jest brylantem. Na bezrybiu jednak i rak ryba.

Wypróbowana i pewna obrona Redler—Birnbach pozwalała sobie kilkakrotnie na dalekie wycieczki w pole — które powodowały natychmiast niebezpieczne sytuacje pod własną bramką — zresztą obydwaj bez zarzutu.

Siła Hasmonei spoczywa w pomocy — Schneider i Fleischer, obydwaj stare wygi nie górowali zgola nad młodym Horowitsem, jego główki i w nich ukryty rozum piłkarza, były zarodkiem wszystkich akcyj napadu.

Stuermann bardzo pracowity i niezmorowany — Wolfsthal, jak zawsze pożyteczny i niepozorny, Seidel ma talent na gracza z równoczesną żyłką brutalności.

Parnes spełnił swoje zadanie, prawoskrzydłowy zaś Adler, gracz młody, grający od jesieni ubiegłego roku — staje się ulubieńcem widzów — jego piękna, dziecinna w swej delikatności gra — jest bardzo pożyteczna.

Hasmonea miała więcej z gry ofensywnej — wygrała też zasluzenie. Stosunek bramek jest jednak zbyt wysoki, różnica dwu bramek odpowiadałaby przebiegowi gry.

Czarni zawięli. Drapała ma sam na sumieniu dwie bramki. Obrona pracowała, brakło jednak harmonijności i zrozumienia wzajemnego. Tragedja Czarnych jest pomoc. Pomoc jest ofensywną obroną. Paraliżowanie akcji przeciwnika i natychmiastowe zasilanie własnego napadu pożytecznymi piłkami, oto zadanie pomocy. Tej pracy pomoc nie spełniła. Praca destrukcyjna szła jeszcze jako tako — zadania ofensywnego pomoc nie spełniła.

Atak Czarnych zaczął grę pięknie i celowo. Widząc jednak braki na tyłach opadł sam na siłach i duchu. Zresztą prostru nie szło. Jedyne Ostrowski na prawem skrzydle grał równo i celowo. Reszta przeszkadzała sobie — „lejąc na gola”.

Klamut mimo wielkiej ambicji, z powodu braku siły fizycznej — nieodpowiada swemu zadaniu.

Sawka i Chmielowski, to gracze utalentowani — jednak chimeryczni i pracujący raczej dla siebie, jak dla drużyny. Domiczek nie brylował — więcej nie spodziewano się jednak od niego.

Zawodami kierował sprawiedliwie p. Grabowski. Widzów około 3.000, jak na marzec, to bardzo wiele.

Czarni II—Hasmonea II. 3:1 (1:1).  
Ukraina—AZS. 4:3 (2:1).  
Świtcz—Jutrzenka 2:0.  
Pogoń II—Orzeł Biały 3:0 (3:0).

## ZAWODY BOKSERSKIE.

### CZARNI—ZBYSZKO CYGANIEWICZ 9:3.

Boks ma swoją publiczność i swoich zwolenników.

Toteż w cyrku Kornackiego zgromadziło się wczoraj około 1000 widzów, żadnych widoków walki pięściarskiej.

Mimo zapowiedzi — najlepsi bokserzy Lwowa nie wzięli udziału w meczu międzyklubowym — gdyż Okręgowy Związek bokserski zakazał im startować przed mistrzostwami Polski w Katowicach.

Czarni zwyciężyli zupełnie lekko drugim garniturem — mają bowiem lepiej przygotowanych zawodników i pokaźną ich ilość.

Wyniki walk są następujące:

Zychowski (Cz.)—Bilyk (Zb.) (waga półśrednia), wygrywa pierwszy na punkty. Dubyna (Zb.)—Zelewski (Cz.), waga średnia, wynik remisowy. Ahl (Zb.)—Jäger (Cz., waga piórkowa, wygrywa na punkty. Jäger, Duna (Zb.)—Kuszaj (Cz.), waga lekka, wygrywa pierwszy przez dyskwalifikację Kuszaja. Zuczkowski (Cz.)—Bujań (Zb.), waga kogucia, wygrywa pierwszy na punkty. Bambala (Cz.)—Debowski (Zb.), waga piórkowa, wygrywa pierwszy na punkty.

Organizacja zawodów mimo dobrej woli kierownictwa obydwu klubów, szwankowała w wielu kierunkach. Przedewszystkiem nie wolno na przyszłość reklamować zawodów, że wystąpią najlepsi pięściarze w meczu międzyklubowym — jeśli im startować nie pozwolono.

O takich rzeczach należy się wcześniej poinformować. Dyskusje między kibicami klubowymi wobec pełnej widowni — nie należą do walk pięściarskich i należy je zalać w przeddzień.

W czasie zawodów powinna para za parą wstępować na ring — w danym wypadku

chodzi bowiem o reprezentację obydwu klubów wobec widowni i propagandę boksu.

P. Ahl z klubu Zbyszka Cyganiewicza za swoje wrogie wystąpienia i ordynarne okrzyki w żargonie węgiersko-niemieckim powinien być natychmiast zdyskwalifikowany — zresztą jest raczej kłownem, aniżeli bokserem.

## KRAJOWE WYNIKI PIŁKARSKIE.

Warszawa. Varsovia—Makkabi 2:2 (2:1).  
Orkan—Skra 5:1 (4:0).

Katowice. Kol. Klub Sport.—Pogoń 4:2 (1:2), 06 Mysłowice—06 Zależe 3:3 (2:1), Tarnowskie Góry—Dąb 1:1.

Kraków. Cracovia—Grzegorzewski K. S. 20:0. Wawel—Makkabi 3:1, Wisła—Krowodrza 4:2.

## ZAWODY LEKKOATLETYCZNE LKS. POGOŃ.

Odbyte wczoraj na boisku 5 pap. zawody lekkoatletyczne, dały nast. wyniki:

Bieg 100 m.: 1) Biesiadowski 12 sek. 2) Druźbiak 12,01 sek.

Bieg 200 m.: 1) Kleer 26,7 sek., 2) Wańczycki.

Bieg 400 m.: 1) Czech 1.02,1 sek., 2) Brzozowski.

Bieg 2000 m.: 1) Jakubowski Zd. 6,57 sek., 2) Jałowy.

Bieg rozstawni 4×100 m.: 1) Drużyna w składzie: 1) Druźbiak, Kleer, Zajac, por. Baran 51 sek.

Skości w zwyk.: 1) Dubyna 150 cm., 2) Druźbiak.

Skości w dal: 1) Biesiadowski 5,36 m., 2) Dubyna 5,28 m., (poza konkursem 5,40 m).

Skok o tyczce: 1) Suski 2,46 m.

Rzuty dyskiem: 1) por. Baran 38,55 m., 2) Ostrowski 26,31 m.

Rzuty kulą: 1) Por. Baran 11,90 m., 2) Rogalski 9,48 m.

## NARODOWY BIEG NA PRZELAJ.

W Warszawie odbył się narodowy bieg na przełaj na dystansie 5700 m. z udziałem 103 zawodników z których 87 bieg zakończyło. Pierwsze miejsce zajął Freyer z Polonii w czasie 19 m'n, 12 sek., drugie Sawaryn z Pogoni lw. w czasie 20 m. 57 s., trzecie Jaworski AZS w 20 min. 58 sek.

4) Halicki (5 p. Leg.) 5) Dudek, 6) Malanowski (A. Z.S.), 7) Rossa (Polonia), 8) Tarnawski (Warszawianka), 9) Wawszczuk (Legia — Przemyśl), 10) Cełński (Amatorzy).

Liebermann z lwowskiej Jutrzenki przybył do mety jako ósmy, został zdyskwalifikowany. Schatz zajął trzydzieste miejsce.

## SUKCES BRONKA CZECHA NA MISTR. AUSTRII.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Austrii: sobota: bieg 18 km. 1) Bronslaw Czech, 2) Rataj, 3) Lankosz, 4) Schiller 5) Schiele, 6) Bujak Józef.

## Program radjokonzertów na poniedziałek 28 marca 1927.

Warszawa 1111. Godz. 18 Koncert popoł.— Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Gastronomja. — Godz. 19.45 Odczyt pt. Epoka Stanisława Augusta i jej znaczenie w rozwoju Warszawy, wygłosi prof. Wincenty Trojanowski. — Godz. 20.30 Muzyka operowa. — **Królewiec** 329.7. Godz. 20. Wieczór twórczości ludowej ze współudziałem orkiestry, chóru sopranu. Recytacje. — **Praga** 348.9. Godz. 20. Wieczór popularny. — **Lipsk** 365.8. Godzina 16.30 Koncert radjorkiestry. — **Berlin** 483.9. Godz. 22.30. Muzyka taneczna. — **Wiedeń** 517.2. Godz. 20.50 „Pajace” opera w 2 aktach z prologiem Leoncavallo. — **Frankfurt** 428.6. Godz. 16.30. Koncert radjorkiestry. — **Rzym** 449. Godz. 21 Urywki z opery „Cyrulik Sewilski” Rossini, Orkiestra pod dyr. R. Santarelli. 719

## CHCIECIE MIEC IDEALNY

odbiór radjowy to nie kupujecie żadne „biagodyny” lecz udajcie się do firmy **RADJO - KINOFOT** Lwów, ul. Trzeciego Maja 11a, a napewno będziecie zadowoleni.

Ultradyna 8-mio lampowa nasza odbiera fale krótkie i długie bez wymiany cewek i jest o 100 pre. lepsza niż wszystkie inne, a kosztuje tylko **Złp. 900.** 720

## Usiłowane samobójstwo artystki kabaretowej.

WYPILA FLASZKĘ OPIUM. NIE CHCIELI JEJ  
POMÓC W SZPITALU.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

W przemyskiej kawiarni „Grand” występowała od pewnego czasu artystka kabaretowa pna Klingerówna, której produkcje wokalne poparte dobrymi warunkami zewnętrznymi, cieszyły się znacznym powodzeniem. Przebywając tu od paru tygodni nawiązała artystka cały szereg znajomości. Onegdaj zespół muzyczny kawiarni został zaproszony na żydowską zabawę karnawałową tzw. purim-bal. Na zabawę tą poszła także Klingerówna. Doskonale się bawiła. Rozrywano ją sobie. Noc całą spędziła między bufetem a salą taneczną. Często jednak musiała zaglądać do bufetu, jeśli do domu przyjechała w stanie niezapamiętanym. W parę chwil po jej przybyciu usłyszeli sąsiedzi wydobywający się z jej pokoju

okropny krzyk.

Zwabił nim otworzył bezczepną drzwi i weszli do mieszkania artystki, wyciągając się w okropnych bólach. Obok na stoliku stała próżna flaszeczka, zawierająca w sobie poprzednio opium. Okazało się, że śpiewaczka całą zawartość flaszeczki wypila w stanie niezapamiętanym. Odwieziono ją natychmiast do szpitala. Tu zaszło charakterystyczne zajście. Dyżurny lekarz, pod pretekstem tego, że jest chory,

odmówił dogorywającej kobiecie pomocy, przyczem posunął się do tego stopnia, że nalegających na niego wyrzucił za drzwi. Na szczęście znalazł się jakiś przygodny lekarz, który zastosował odpowiednie środki. Stan artystki jest bardzo ciężki.

## Włamanie we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca w nocy włamał się do mieszkania Barucha Reichera przy ulicy Alembeków 1. 7. Zabrał on stamtąd dwa srebrne lichtarze, srebrne widelec, noże i łyżki, oraz wiele garderoby i bielizny, wyrządzając szkodę na kilka tysięcy.

Dotkliwą szkodę poniosła też Romualda Jaworska, zamieszkała przy ulicy Nowy Świat 1. 18. Złodziej przy pomocy wytrycha dostał się do jej mieszkania i zabrał biżuterję, oraz inne drobiazgi, wartości 1060 zł. Inny sprawca po wyjęciu szyby w drzwiach dostał się do mieszkania Aany Kohl przy ulicy Źródlanej 1. 67 i skradł 40 zł. gotówką i bieliznę. Tak samo do mieszkania Henryki Wajdowej przy ulicy Leona Sapiehy 61 dostał się złodziej przy pomocy dobranego klucza. Tu zabrał damską torebkę, zawierającą 25 złotych i lornion ze złotym łańcuszkiem.

Wielkie włamanie ubiegłej nocy miało miejsce w kamienicy przy ulicy Słowackiej-

go 1. 14. Tam na trzecim piętrze włamywacze dostali się do biura „Związku ukraińskich spółdzielni”. Rozbili dużą kasę wertheimowską, z której zabrali 13 tysięcy złotych i 465 dolarów.

Inni sprawcy włamali się do magazynu firmy „Oesterreich i Amaran” przy ulicy Gródeckiej 1. 37, z którego skradli tylko 50 kg. ołowiu.

Wreszcie mieliśmy wczoraj dwa włamania strychowe. I tak ze strychu realności przy ulicy Kampiana 1. 3 złodzieje zabrali różne futra i bieliznę na szkodę Emilji Rudnickiej, a ze strychu realności przy ul. św. Zofji 1. 48 na szkodę Klary Sobel większą ilość bielizny ze znakami „H. R.” i „I. R.” —

Minionej zaś nocy nieznanymi sprawcami włamali się do magazynu fabryki „Mawaga” na Gabrjelówce. W chwili, gdy pakowali skórę do worków, spłoszył ich dozorca fabryczny, Dawid Werberg. Skutkiem tego złodzieje zbiegli.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

PRAWDZIWIY  
**SIROLIN**  
< ROCHE >

można znów otrzymać we  
wszystkich aptekach  
Polski w cenie zł. 6.50

LEKARZ-  
DENTYSTA **BRODSKA - BATLIN**  
Lwów — HETMAŃSKA 24 681

Ord. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratałnych.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. I. Mund** b. sek. szpit. wied. lwowsk., ord. 8-10 i 2-6, w niedzielę 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg ul. Piłsudskiego — Pańskiej). 1170

**Dr. M. FEURING** ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3 do 5. — Prześwietlenie Roentgenem. — Leczenie Diathermią. — Lwów, PLAC SMOLKI 5 (Kino Marysienka). Tel. 41-59. 17114

DENTYSTA  
**MARCIN RAPS**  
POWRÓCIŁ 16689  
LWÓW, ULICA SYKSTUSKA L. 14.

Przeciw otyłości najskuteczniejsze ziółka  
**„GRACIOL”**  
wyrobu Apteki **KAROLA AUGENSTERN**  
Lwów Krasieckich 20 (róg Kazimierzowskiej) 15092

**Nerwówi, neurastenicy**  
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, nieśmiałość, przeżyty życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennica, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego  
**Słabość nerwów. Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk**

**RADJO!**

Głośniki „BROWNA” nadeszły.

Kompletne stacje 4-lampowe Zł. 452.

NAJWIĘKSZY WYBÓR. 17112

FACHOWE PORADY.

CENY BEZKONKURENCYJNE!

**RADJO-LABORATORJUM**  
**WALERJAN DRABIK**

Lwów, ul. Sykstuska 17. Tel. 7-36.

Stacja ładownicza akumulatorów.

Tylko 1 zł. 50 gr.  
ZA CZYSZCZENIE

1 kg. pierza wraz z odbiorem i dostawą do domu. Pióra wychodzą jak nowe. 1098

„LEDA” Lwów, Źródlańz  
1. 3. Telef. 1057.



**Paniom, chorym na anemię**

udzielać bezpłatnie porady, jak pozbyłam się anemii i upławów. Proszę założyć markę na odpowiedź.  
**Paul Kekow, Gdańsk, Langgasse 13 II. oddz. 213 f.**

204

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Goldstein** b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 14508

**Wszelkie nieczystości skóry**

piegi, pryszcze, zmarszczki, plamy wątroblane, wagner i czerwoność nosa — usuwa radykalnie i szybko 1150

**KREM „GURAHUMORA” M-ra Kohna**

Żądać kremu, mydła, pudru i wody toalet. „Gurahumora” M-ra Kohna w aptekach i drogeriach lub wprost u wytwórcy: **Apteka M-ra Kohna, Peczenizyn**. Prawdziwe tylko z firmą M-ra Kohna na każdym opakowaniu. — Naśladowictwa odrzucać.

**Na ogólne żądanie Pań**

przyjechałem z Warszawy, by prowadzić przez jeszcze jeden miesiąc 14-dniowe lekcje wyrobu oryginalnych dywanów perskich ułatwionym sposobem na ramach. Lekcje dwugodzinne odbywają się w ciągu całego dnia. Wpisy przyjmuje się, jakoteż informacyj udziela się od g. 10-13 i od 15-18 w filii wytwórni dywanów Litwinowicza, Lwów, Zyblikiewicza 18. Tamże przyjmuje się dywany do naprawy. 17115

Rakiety, piłki tenisowe ang., siatki terowane zagr., meszty tenisowe, gimnastyczne, buty footballowe, dresy, piłki etc. poleca po cenach konkurencyjnych 1092

**MAISON DE SPORT**  
**MALWINA ROSENMAN**  
Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 - - - tel. 1725

NA RATY **Obuwie** NA RATY  
 TRWAŁE ELEGANCKIE  
 DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE —  
 W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA 1107  
 CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA  
 — Lwów —  
 RYNEK 34 w bramie. **HERA** RYNEK 34 w bramie.



**GUMA HYGIEN.** stanowi zupełną nowość. Aby każdy mężczyzna mógł się przekonać, wysyłamy za przedstawieniem poniższego kuponu 1 SZT. BEZPŁATNIE.

Do Firmy B. PRUSIEWICZ  
 Poznań Pl. Nowomiejski

Upraszam o wysłanie 1 szt. Panzerette pod moim adresem:

(Wiek Nowy, Lwów) 924

**PIERWSZORZĘDNE NASIONA**  
 GOSPODARCZE  
 WARZYWNE  
 KWIATOWE I LEŚNE  
 poleca w wielkim wyborze  
**B. HOZAKOWSKI, Toruń (Pomorze)**  
 Skład i Hodowla Nasion — Zakłady Ogrodnicze.  
 (Ilustrowany cennik główny wysyłam na żądanie bezpłatnie). 1046

**ZAWIADOMIENIE!**  
**FABRYKA KILIMÓW**  
**M. CHAMUŁY w GLINIANACH**  
 otworzyli z dniem 1. marca 1927 dla wygody swojej klienteli własny skład i sprzedaż wyrobów kilimkarskich we Lwowie 764  
**PRZY PLACU TRYBUNALSKIM Nr. 1**  
 (naprzeciw głównego wchodu kościoła O. O. Jezultów).

**Inż. DUNIN i TARAPANI**  
 Lwów, plac Bernardyński l. 11. Telefon 13-73.  
 Wyłączne przedstawicielstwo na Małopolskę Towarz. dla Przemysłu Rolnego, Warszawa  
 Przedstawicielstwo Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.  
 SPECJALNOŚĆ: Stacje benzynowe uliczne. Beczki żelazne i ocynkowane. Zbiorniki sklepowe na naftę. Blacha falista. — Budynki. Garaże z blachy falistej. Blacha specjalna do krycia dachów. Resory do Fordów. 16603

**Torebki** srebrne naprawia systemem zagranic. znany specjalista 917  
 Wolf, Sobieskiego 2.

**Nowe siły mężczyźni**  
 DAJE „YOPUAMIN” oddawna wypróbowany i naukowo spręparowany środek. — 50 dawek 12 zł. ze sposobem mycia. — Dr. Gebhard & Co, Gdańsk 809

**SIWYM WŁOSOM**  
**RESTAURIN**  
 przywraca naturalny kolor i połysk nie farbując. — Flakon 8 zł. — Służy jednocześnie jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary & Co, Danzig. 538

**NA RATY Otomany Kanapy NA RATY**  
 materace, wkłady, garnitury salonowe najtaniej w **DOROTEUM, SAPIEY 34.** 829

**ALBORIL**  
 Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia

**POT**  
 NÓG, RĄK I PACHWIN usunie pewnie puder „CSAVE” pakiet Zł. 1. — WYŁĄCZNY SKŁAD **S. FEDER, Lwów**  
**SYKSTUSKA 7. 1098**

**PANTOFLE**  
 do gimnastyki, do kąpiele, do podróży, dla szpitali, domowe  
 Meszty płócienne i skórzane, Sandały itp. Obuwie wygodne i tanie poleca i wykonuje z najrozmaitszego materiału **FABRYKA**  
 ulica Wronowska 4, boczna Kopernika. 732

Od dziś cena **KOKSU** „GOTTHARD” znacznie niższa w składzie 1109  
**H. Rothmań i Ska**  
 Lwów-Janowska 10.

Żądacie wszędzie wykwiutnych 739  
**PERFUM, MYDEŁ i Wody KOŁOŃSKIE ROSETTA**  
 PARIS.

**Baczność!!!**  
 Z dniem 29. marca 1927 otwieram pierwszorzędną SKŁAD WĘDLIN I WYRAB MIĘSA przy ul. Ruskiej 16.  
 Polecając się łaskawym względem P. T. Publiczności, pozostaję z szacunkiem 1171  
**Teodor Piawka.**

**PENSJONAT „ZDZIŚŁAWA” 914**  
 poleca od 1. maja słoneczne pokoje w pobliżu nowych łązienek — wikt wykwiutny, na żądanie kuchnia dietetyczna. — Zgłoszenia do 1. maja: **Zybilkiewicza 16, I. p.,** między 3—5. Telef. 34—81.



**! Nie kupujcie!**  
 Sprowadzanej tandety  
 Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy.

**Łóżka wszystkich typów.**  
 Łóżeczka dziecięce. Szafki nocne. Wkłady do łóżek. Umywalnie, wisząca stojące, meble lekarskie i td. **Józef Procko** fabr. mebli żel. i metal.  
 Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15.88 (boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramwajowego kość. św. Anny). 639

**+ PRZECIWKO SZCZUPŁOŚCI +**  
 używać stale należy oddawna uznanych „Wschodnich Pigulek Wzmacniających”  
 Powodują one już w krótkim czasie znaczny przyrost na wadze, kwitnący wygląd oraz pełne piękne kształty ciała (u pań przepyszny biust), polegają więc do pracy, wzmacniają krew i nerwy. Gwarant. jako nieszkodliwe i zalecane przez lekarzy. — Wiele podziękowań. Cena paczki z 18. 4 paczki, potrzeb do całkowitej kuracji, zł 25  
**DR. HUGO CARO, Sp. z o. o., GDAŃSK.**

**OPONY I DĘTKI**  
**Michelin**  
 ŁOŻYSKA KULKOWE „S. R. O.”  
 ŁAŃCUCHY „WIPPERMAN”  
 ARTYKUŁY „BOSCHA” 1071  
 Linewki i tryby do Taksometrów oraz wszelkie akcesoria i części do samochodów „SKA”, Lwów, Wałowa 11a.

**PLISOWANIE-MEREŻKOWANIE**  
 endlowanie, obciążanie guzików, odbijanie wzorów i monogramów do haftu po znacznie niższych cenach — wykonuje elektryczny zakład 1038  
**M. LAUDONA** Lwów, w Pasażu **MIKOŁASCHA.**

**TRAKTORY „FORDSON”**  
 niezbędne dla każdego rolnika i przemysłowca dostarcza ze składu firma „ESHAPÉ” Ska z o. p.  
 Lwów, Akademicka 15. Tel. 4-69

Największy wybór przeciw żyłakom i zgrubieniu nóg **pończoch gumowo-jedw. „Chirurgia”** Lwów, 930 Jagiellońska 15

# PFAU PONCZOCHY

Rynek 19

Patentowe . . . od 0.90  
Franc. Fildekos . . . „ 3.40  
Jedwabne bez skazy „ 3.60

## ELEGANCKIE SUKNIE, Pullovery, Szlafroki, jakoteż wykwintną BIELIZNĘ ::

„NIEWIASTA” w sklepie Eisenberga, Lwów, Jagiellońska 11a

**Mieszkanie** 2-3 pokoje z kuchnią, komfortem, Krasickich 18a lub Rejtana 6 za 10 zł. tygodniowo urządza

### „FAMETA”

FABRYKA MEBLI Krasickich 18a lub Rejtana 6. 1168



### Złotka odtłuszczająca i przeczyszczająca „FRANGULIN”

USUWAJ NADMIERNĄ OTYŁOŚĆ. Leczą obstrukcję, reumatyzm, artretyzm, gicht i inne choroby, powstałe na tle złej przemiany materji, jakoteż choroby wątroby, nerek i pęcherza moczowego. — Czyszcza krew. — Rozpuszcza kwas moczowy, piasek i kamienie żółciowe. Cena pudełka 4/25, 1/2 pud. 2/50, opłata poczt. 80 gr. GŁÓWNY APTEKA POD SW. ANNA SKŁAD: Lwów, ulica Janowska 52. 737

**POKÓJ** większy frontowy, porządnie umeblowany do wynajęcia. Pełczyńska 7, mieszek 4. 17136.

**KAWALERSKI** pokój, — opał, światło, służba, solidnemu panu zaraz — do wynajęcia. Sakramentek 8 prawy parter, drzwi 4. 17131.

**POKÓJ** przy rodzinie do wynajęcia. Rynek Nr. 3 — oficyna, I. p. 17136.

**ZAMIENIE** mieszkanie — 1 pokój i kuchnia front. dla osób bezdziałnych — przy ul. Friedriehów, śród miłościa, na większe 1 pokój, nyzja i kuchnia lub 2 małe pokoje w dzielnicy IV—VI. Listy do Adm. Wiek. pod „Pierwsza”. 17029.

**POKÓJ** FRONTOWY umeblowany dla dwóch panów zaraz do wynajęcia, ulica Żulińskiego 9, parter, drzwi 3. 17151.

### Posad poszukują

**ABSOLWENT** Oddz. elektrotechnicznego Politechniki lwowskiej, posiadający praktykę handlową, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Elektrotechnik” do Adm. Wiek. 9159.

**PSZCZELARZ**, bartnik, — stolarz meblowy, posiadam narzędzia stolarskie, poszukuję posady. Puozła Kolbuszowa, Kalużyński, — pszczelarz. 1142.

**BUCHALTER — BILANISTA** z 14-letnią praktyką, był kierownik i dyrektor poważnych instytucji handlowych, poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincji od zaraz. Listy do Adm. Wiek. pod „Zdolny 33”. 1143.

**UKWALIFIKOWANA** siła z praktyką bankową i kucpięką, biegła maszynistka i rachmistrzyni, język polski, niemiecki, niški w słowie i piśmie, — poszukuje posady. Łaska we zgłoszenia do Adm. Wiek. pod VINCENT. 17034.

**INTEL** osoba poszukuje pracy w domach prywatnych do naprawy bielizny, corowania pończoch; szyje także nowe. Listy pod „Potrzebna” do Adm. Wiek. 9158.

**ABSOLWENT** szkoły przez myślowej i kursom handlowym poszukuje posady. — Listy pod „B. pracowity” do Adm. Wiek. 16703.

**SOLICYTATOR** adwokacki notarialny, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Solicytator”. 16855.

**200 DOLAROW** dam — za wyrobienie posady uzależnionej względnie w przedsiębiorstwie przem. zagranicą. Listy pod „Wyrobienie posady” do Adm. Wiek. 17098.

**WPRAWNY** radio amator poszukuje miejsca do pracy w radiotechnicznej. — Listy pod „Radio amator” do Adm. Wiek. 17034.

**KUCHARZ — CUKIERNIK** restauracyjny, z bardzo dobrimi referencjami, poszukuje posady w restauracji lub w domu prywatnym. Listy do Adm. Wiek. pod „Kucharz — cukiernik”. 9160.

**TECHNIK** IV. roku — z praktyką, poszukuje zajęcia ewentualnie na wyjazd. Listy pod „Pracowity technik” do Adm. Wiek. 17148.

**SZOFRER** egzaminowany — znający ślusarstwo, poszukuje posady. Łaska we zgłoszenia pod „Szofer” — do Biura ogłoszeń Kociński Nr. 2. 17142.

**PANNA** uzdolniona w krajeccwio, poszukuje zycia w domach prywatnych. — Listy pod Józefa Wershegor, ul. Gospodarska 9 Zamarstynów. 17125.

### Wolne posady

**ZDOLNY** akwizytor — do odwiedzenia klientów prowinclonalną potrzebny za raz. Oferty szczegółowo — z podaniem dotychczasowej działalności i żądanego wynagrodzenia — oraz wskazaniem referencji do Adm. Wiek. Nowego pod „Węgiel”. 17032.

**RUTYNOWANEGO** księgowego, samodzielnego bilansiste, chrześcijanina, przy niemy na stałą posadę. — Szczegółowe oferty tylko pierwszorzędnym sił z curriculum vitae i referencjami do Adm. Wiek. pod „Nr. 17031”. 17031.

**LAKIERNIA**, Zamarstynowska 35, poszukuje jednego czeladnika na stałe do robót powozowych i 2-óch uczni do praktyki. Wiadomości na miejscu. 16310.

**PIEKARNIA** Stanisława Schirmera, Sadownicka 48, poszukuje rozwoźcietela — z kauceją. 16837.

**RUTYNOWANA** siła krajeccwio do płazczy i kucpięką, męska lub żeńska poszukuje pracownia Cytroweł, Konopnickiej Nr. 4. 16828.

**PANNA** uzdolniona do I i pół rocznego ubiczka, zostanie przyjęta. Zgłoszenia tylko między godz. 9—11 przedpołudniem. Gopart — Fredry 2. 17081.

**PRAKTYKANT** buchalterski, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego oraz stenografii — poszukiwany przez wielką firmę. Oferty wraz z curriculum vitae pod „Buchalterja” do Adm. Wiek. 17041.

**STELMA** CIESKICH czeladzi poszukuje M. R. Zabłocki, Zielona 67. 16324.

**PANNA** sklepowa, biegła w rachunkach, zdolna, zostanie przyjęta od 1 kwietnia br. Żablickiewicza 25. 16875.

**CHŁOPAK** do postęgu biurowych, bezwzględnie uczciwy zostanie przyjęty. — Unja Straznika, Piekarska Nr. 26. 16826.

**FABRYKA** ULTRAMARYNY na Złotocieniu poszukuje zdolnych maszynistów do samodzielnej obsługi lokomobili „Lanza”. Zgłoszenia między 4—5 po południu w biurze, Lwów, Słoneczna 26. 17085.

**INTEL**, wyszkolonej panny do dwu chłopców 3 i 9 lat, ze świadectwami, poszukuje Frisch, Jablonowskich 18. Zgłoszenia osobiste od 2—4. 17043.

**PRZYJME** prasowaczkę — do chem. pralni. — Ulica Nabelaka 5, II. p. 17116.

**BIURO** spedycyjne poszukuje akwizytora mającego znajomość w sferach kupieckich. Listy pod „Egzystoncja” do Adm. Wiek. 17113.

**POSZUKUJE** się platyngenta do sprzedaży win, koniaków światowych firm. Listy pod „Świątowa firma” do Adm. Wiek. 17163.

**POSZUKUJE** uczelnią mozanu, pracowitą, dobrze pokeną podkuchenną, Ul. Czarwieckiego 4, I. piętro. 17164.

**CHŁOPAK** do nauki kucpięką zostanie przyjęty. Sichter, plac Heliński 14, I. p. 17066.

**PRAKTYKANT** biurowy, z ładnym piśmie zostanie przyjęty. Unja Straznika, Piekarska 26. 16827.

**OGRODNIKA** kawalera, przyjmie natychmiast — Zygmunt Bittnar w Borysławiu. 1099.

**SKLEPOWA** z kauceją do działu spożywczego — za prowizją zostanie przyjęta. Listy pod „Dobra posada” do Adm. Wiek. 17099.

**POSZUKUJE** się na wieś od 1 kwietnia pokojowej, z bardzo dobrimi świadectwami. Zgłoszenia w dniu 1 kwietnia, między godz. 2—4, Głęboka 8; wiadomości u dozercy. 17088.

**SŁUŻĄCA** umiejąca gotować, z dobrimi świadectwami, Głęboka 29, drzwi Nr. 6. 17087.

**ASYSTENT** MIERNICZY, (może być absolwent kursu mierniczego przy szkole przemysłowej), obeznany z robotami poligonalnymi, z tabulą, przytem dobry rysownik do naryskowania wstąpienia poszukiwany. — Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków osobiste pod adresem: Józef Gawron, JAROSŁAW, ulica Dietzinsza 3. 1162.

**POSZUKUJE** 2 samodzielnych pracownikow krawieckich. Mieszkanie i wikt zapewnione. — Zygmunt Krosel, Podhalca. 1153.

**DO POSŁUG** demowicy poszukuje czystego chłopaka lub dziewczyny na pół dnia przedpołudniem. Listy pod „Listopad” do Adm. Wiek. 17144.

**POSŁUGACZKI** zacząć potrzebuję z dobrymi świadectwami, Nabelaka 23 — parter na prawo 17140.

**POSZUKUJE** posługaczkę. Paneflowa, Kociński 3. 17141.

**PANNY** podposznej i dzie wczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Fremantowa — Szpitalna 78. 17158.

**DEWICZYCNKA** poduczona w krawieczynie, zostanie przyjęta Ul. Łyczakowska 91, w podwórzu. 17118.

**ZDOLNYM** MODNIAR, KOM oddam robotę do domu. Zgłoszenia: EMILJA, Sienkiewicza 2. 17133.

**KUCHARKI** restauracyjne pensjonatów, bany, piekarnarki do niemowlat, pokojowe dworskie, służące poszukuje Biuro Machniewskiej, Kopernika Nr. 22. 17122.

**POSZUKUJE** służącą — z gotowaniem, z długoletnimi świadectwami, Ulica Brajerowska 7, II. piętro, drzwi 1, między godz. 3—4 popołudniu. 17123.

**SKRZYPEK** i PIANISTA chętnie trio, poszukwani od 1-go kwietnia na stałe. Zgłoszenia popołudniu Restauracja Rada, Grodecka Nr. 67. 17126.

**OGRODNIK** z dobrymi po loceniami poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia: Brykczynski, Listopada 44, — II. p. godz. między 2—4. 17127.

**DWIE** pracownice młode znalazła zajęcia. Zgłoszenia: Orbis et Co, Jagiellońska 20, między 4—5 popołudniu. 17124.

**ZDOLNICH** PANIENEK DO SZYWA POSZUKUJE PRACOWNIA SUKIEN Damskich K. WEISS, PL. GOŁUCHOWSKICH 5, I. PIĘTRO. 17152.

**SŁUŻĄCA** do wszystkich i lubiąca dzieci potrzebna. Keber, Sienkiewicza 2. 17150.

**POSZUKUJE** się rutynową siłą biurową. Zgłoszenia Drukarz A. Gajewiczński, Kopernika 20. Zgłoszenia od godz. 4—6. 17142.

### Matrymonjum

„MATRYMONJUM” (dzielnica rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50—80 matrymonjum. Na każde listowno zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść znajmąz lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonjum”, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ścisła dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obzrym. 1026.

**KAWALER**, absolwent Pałtechniki, dobrze rytynowa ny, posłubi pannę lat około 25, właścicielce realności. Listy pod „Marjaż” do Adm. Wiek. 17092.

**UKRAJNIEC**, separowany, mający, bezdziałny, lat 35, ożeni się ślubem cywilnym z ukraińką bezdziałną do lat 35; posag wynagony 1.000 zł. Zgłoszenia: Kamienka Strumiołowa, Zabuże, — Mikołaj Szelski. 1161.

### ZGUBY

**UNIEWAZNIAM** odroczenie wojskowe — wydane przez P. K. L. Lwów — powiat Romana Mańkowskiego 17009.

**UNIEWAZNIAM** ZGUBIONĄ w dniu 24 marca 1927 książkę wojskową, wydana przez P. K. L. Strzyż, na nazwisko BUDDP MATHEISEL, nr. 12. IV. 1903 w Przemyślu. 1160.

Najsukuteczniejszym środkiem usmierzającym  
**REUMATYZM**  
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY; ZĘBÓW  
JEST WYPRÓBOWANY ORAZ LAT 50  
I NAGRODZONY MEDALAMI  
CHEMIA I APTEKARZA TARNOPOLA  
DONABYCIA WSZĘDZIE  
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WSTĘKOWY  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
LWÓW.

**SZCZOTKI** wszelkiego rodzaju najlepszej jakości poleca najtaniej  
**LUDWIK HOSZOWSKI — Lwów**  
ULICA AKADEMICKA 3. — TELEFON 669. 856

Czytajcie „Wiek Nowy”.

**Kupno-Sprzedaz**  
ODNAJME pokój przy rodzinie panna lub pani. Ul. Zygmuntowska 11 A. I. p. ganek prawy. 17137.

**Korespondencje**

„PRZEZNACZENIE“ które miało być we Lwowie 24/3 upraszam o podanie adresu pod „Szanghaj“ Adm. Wiek. 1156.

**ROZMAITE**

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2. parter — 16154

**POŁOŻNA** Peleżarska — przyjmuje panie na czas słabości. Stanisławów, ul. Sobieskiego 60, III. piętro oficyny. 777

**BIURO BUCHALTERYJNE Z. OLSZEWSKIEGO**  
ULICA KURKOWA L. 38

ma do obsadzenia 2 posady księgowych — tylko dla absolwentów własnych kursów handl. — Zgłoszenia zaraz od 3—4. 1155

**ELEGANCKO** wykonuje suknie, kostiumy, wszelkie przeróbki Pracownia sukien LUCYNY, Nikolaja 18, I. p. 762

**DZIEWCZYNIKA** 5-cio miesięczna, chrzczona, do darrowania. Jaworsko, ulica Michała 13, Zamarstynów. 9157

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 14594

**PRACOWNIA** trykotarska KOŁO POLEK. Legionów 3, prawa oficyna, wykonuje żakiety, szale, kostiumy, podrabia pończochy — skarpetki; japońskie suknie. 17075

**AKUSZERKA** przyjmuje panie na czas słabości. — Wąłowa 27, parter prawy, przez podwórze 14595

**KASETY** na srebro, futerały lekarskie, muzyczne, wykonuje introligator — Kuczabiniński, Ormiańska 27 16876

**MAGAZYN** Stamma — Lwów, Sykstuska 16, poleca wódeczki francuskie, Matador, sztuczny jedwab D. M. C., pończochy, rękawiczki, reformy i t. d., najtaniej bo wcańd przez SIEN. 774

**PRZEPIEKNA** kotka, oddam miłośniczce zwierząt w dobre ręce. Żółkiewska 53, parter prawy. 17094

**FRYZJERKA** katolicka — czaszy wszelkie fryzury 50 gr., wykonuje roboty perukarskie. Łyczaków 77, I p. na lewo. Wilman. 17153

**FABRYKA** wyrobów kartonowych Juliusz Hecht, Zamarstynowska 58, wykonuje pudełka cukiernicze, na obuwie, na mydła oraz pudełka składane Falt-schachtel. Zamówienia z gwarancją skuteczną od wyrobie. 17096

**NAUKA**

**CHARLESTON**, Black — Bottom, Fox—Trott, Tango, Blues, Boston. W sobotę perkielce (DANCING) Początek o godz. 7-mej (19). Dobór towarzyski — ściśle przestrzegany. — Przyjdź! Zobacz! Musisz mieć! Wstęp wolny. — SZKOŁA TAŃCÓW udziela przy współdziałaniu pierwszorzędnych sił fachowych LEKCJE TAŃCÓW, ulica Hutkowskiego 1. 23, II. p. Osobne Kursy dla dorosłych w dystyngowanych samknietych koloach. 16623

**Panie!**

racza oglądać wystawę materiałów wełnianych, jedwabnych i płóciennych T. Fuhrmann, Jagiellońska 2.

**SZKOŁA** pisania na maszynie. Wpisy codziennie Zakład przepisywania i po wielania pisu. Emil Ulrich Lwów, ul. 3-go Maja 7, — telefon 505. 765

**STENOGRAFIJ** WYUCZA darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiego, — Warszawa, Szezygła 12. — 992

**RUTYNOWANA** nauczycielka fortepianu, ma jeszcze wolną godzinę. Dorosłym metodą ułatwioną — J. Strzemię 14, — lewy parter. 17025

**WIERTARKE** szpowa, — narzędzia ślusarsko — mechaniczne tanio sprzedam. Wołyńska 14. 16639

**SAMOCHOŁ** M. N. A. G. 4 osobowy ekonomiczny — tanio do sprzedania. Ulica Gródecka 54. 16638

**DLA URZĄDZEŃ I WYPRAW**

Koldry wełniane i puchowe, Materace włosienne i z trawy, Kocy, Poduszki, Pierze wiejskie, Piłta, Szyfony, Prześcieradła, Poszewki, Sienniki — bajecznie tanio — poleca Znany Magazyn Pościeli 17113

**W. IŻYCKIEGO** Lwów — ulica Kopernika 3.  
Cenniki i kosztorysy odwrotnie.

**WILLE** względnie kamienie, z wolnym mieszkaniem, komfortem i ogrodkiem kupia. Listy pod „Aktualne“ do Administr. Wiek. 16981

**PERFUME** i Kosmetykę francuską również na wagę poleca bajecznie tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

**FORTEPIANY**, pianina — kupuje gotówka, sprzedaje na raty. Nowacki Piłsudskiego 17, (Pańska). 17079

**PRZECUDNE TOREBKI** damskie nabyte można najtaniej u firmy — Rudolf Fluhr, ul. Legionów 21. —

**KORONKI, MOTYWA**, — filet, klocek, venice Jedynie źródło WANK, plac Mariacki 3, sien. Telefon 390.

**NAJGUSTOWNIEJSZE** — KRAWATY, skarpetki, ko szulno poleca bajecznie tanio Rudolf Fluhr ulica Legionów 21 1156

**10.000** PAR 17044

**PONCZOCH** Fil d'ecosse gatunek Ia w najmodniejszych kolorach od zł. 275 SPRZEDAJE PÓKI ZAPAS STARCZY Z. FLITTER LWÓW, PLAC HALICKI 3.

**Kupno-Sprzedaz**

**PANOWIE!** Najlepsze i najpewniejsze przetrwały, dotychczas niewidziane, z zupełną gwarancją za każdą sztukę, niebывale nowości. S. FEDER — Lwów, Sykstuska 7. 713

**FUNDACJA** Hr. St. Skarbka, Lwów, plac Gołuchowski 1. sprzedaje w drodze ofertowej około 2000 m<sup>2</sup> drzewa tartego świerkowego loco tartak Smorze w wymiarach 12 do 52 m/m grubych 1 do 6 m. długości z pod pily. Oferty do 10. kwietnia 1927. Blizszych informacji udziela Dyrekcja Fundacji. Do oferty dołączone 10 proc. ofiarowana kwoty jako wadium. 1143

**U MANDLA**, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik, kosztuje: 4 zł. cukierniczka z łopatką do cukru z chińskiego srebra; 80 groszy łyżeczka do herbaty z chińskiego srebra, — 1,50 łyżka lub widelec z chińskiego srebra, 1,50 noż z chińskiego srebra; — 28 zł. papierosnica z prawdziwego srebra, 9 zł. budzik z roczną gwarancją, 20 zł. sygnet 14 karat złoto z prawdziwym krwawnikiem, 22 zł. sygnet 14 to karatowe złoto z prawdziwym rubinem, rekonstr. — 30 zł. komplet na 6 osób z chińskiego srebra, tylko u Mandla, Kopernika 14 — naprzeciw kina Kopernik. 1146

**KUPIJE** wszelkie stare papiery, książki, akta i szpargały. Łaskawe zgłoszenia pod „Dobrze zaplać“ do Adm. Wiek. 17120

**PARCELA** do sprzedania, nadająca się na budowę; 1,900 sążni. Persenkowska Nr. 3. 7066

**ŁÓZKO** żelazne dziecinne ze stalną w dobrym stanie do sprzedania. Gliniańska 6, II. p. 16975.

**TAKSÓWKĘ** FORDA — sprzedam. Listy do Adm. Wiek. pod „Ford“. 16835

**ZIMNA WODA** — REDNO Parcela 629 sążni — obok stacji przy torze sprzedam. Wiadomość: Cankiernia, Ormiańska 1. 16744.

**KASE** NATIONAL elektryczną amerykańską w bardzo dobrym stanie — sprzeda Piłtrowski, ulica Piłsudskiego 11. 16758

**NAJLEPSZE** OPONY samochodowe ENGELBERT wprowadza CYCLOCAR — Lwów, Romanowicza 9. — Tel. 3-01. 16641.

**DO SPRZEDANIA** lodowarnia, umywalka marmurowa, półki sklepowe. Lemański, Chmielowskiego 8. — 17035

**60 proc. taniej niż wszędzie!** Firanki, kapy ręcznej roboty, motywa i koronki jedynie u Freilicha Lwów, Sykstuska 21, tel. 37-56. Własne składy: Szwajcjarja St. Gallen i Wiedeń. 1131

**DOMEK** willa kupie: 3-4 pokoje, ogródek, bez pośrednictwa. Listy do Adm. Wiek. pod „Przystań“. 16990

**PARCELE** przy Kadeckiej 196 sążni sprzedam. Wiadomość: Potockiego 47, parter, miesz. 3, od 3-5. 17111

**FORTEPIAN** krzyżowy — krótki, prawie nowy, dobrej marki, płyta metalowa, sprzedam. Mariacki Nr. 3, III. p. 16099

**KOSTJUM** czarny, prawie nowy okazynie do sprzedania. Oglądać od 3-4 — Bernsteina 4, II. piętro, na prawo 17001.

**15% opustu**

PRZEZ 20 DNI 17134  
**NACZYNNIA** kuchenne, formy, blachy itp. **K. PAWLIKOWSKI** Lwów, Rutowskiego 12 (naprzeciw OO. Jezuitów).

**MASZYNA** do szycia kartonów Flachheftmaschine, marki „Breitner“ w najlepszym stanie do nabycia we fabryce pudełek kartonowych. Hecht, Zamarstynowska 58. 17005

**BARDZO** tanio używane skrzynie do sprzedania. — Stary Rynek 7, naprzeciw Templu. 16982

**FORTEPIANY**, pianina na różne ceny sprzedają, kupia, mienia gotówka. Ul. Piłsudskiego 21, I piętro. 17135

**FOTO** aparat 6 i pół x 9 do sprzedania Śniadeckich 2, I. p., drzwi 5. 16999

**OKAZYJNIE** do sprzedania biurko amerykańskie „Jerry“. CHURBURGA — Jagiellońska 15. 16787

**Kupuję PRÓŻNE ODOLU**  
FLASZKI z „ODOLU“  
Perfumerja S. Feder Lwów, Sykstuska 7

**KUPIJE** rowery używane ECHO, Lwów Sykstuska Nr. 24. 17124

**KUPIE** przywózki (hoiwa-gen) do motocykla; może być zniszczony. Listy pod „Przywózki“ do Adm. Wiek. 17132

**KUPIE** dźwigary żelazne nowe lub stare Nr. 40—43 po 870 — 900 m. dl. sztuk dwie. Pioszczak, Stanisławów, Lipowa 57. 17139

**WOZ** platformowy nowy do sprzedania. Tkacka Nr. 21. Słowiński. 17104

**NAPRAWĘ ZEGARKÓW** oraz **BIŻUTERJI** uskulecznia Firma Dąbrowski-Rozwałewski, Akademicka 2, przez najlepsze siły fachowe, po cenach przystępnych. 915

**POSZUKUJEMY** używanych tokarni trzy metrowe toczenie, do zwykłej roboty w dobrym stanie Pisemne oferty przyjmuje biuro Inżynierowie Jurasz i Zacha rjewicz, Nowy Świat 14. 17108

**DOM**, ogród sad i studnia do sprzedania w Winiakach. Wiadomość: Trauguta 2, I. p., drzwi 7 — Lwów. 16860

**SPRZEDAM** czółenkowa maszynę do szycia systemu Singera. Potockiego 69 miesz. 18. 16976

**SPRZEDAM** domek systemu pruskiego 135 sążni ziemi przy stacji Zimna woda Uzdrowisko, powód wyjazd. Wiadomość na przeciw składn drzewa. 16935

**OKUCIA DO DRZWI I OKIEN** poleca 11  
**Karol Paszanda** Handel towarami żelaznymi  
Lwów, Pańska 16.

**FORTEPIAN** wiedeński — okazynie do sprzedania z powodu wyjazdu w do bryn stanie. Wiadomość: Biuro „Express“ Krzywa Nr. 2. 16841

**SPRZEDAM** dom cały — wolny ogród morgowy we Lwowie przy tramwaju — bez pośrednictwa Listy pod „Natychniast“ — do Centrali Reklamowej ul. Koralińska 4. 17143

**PARCELA** słoneczna koło Sanatorium Czerwonego Krzyża oraz fortepian do sprzedania. Wiadomość ul. Łyczakowska Nr. 3, sklep Blawatny. 16606

**DO SPRZEDANIA** 3 szafy dwa łóżka białe i szafka nocna. Oglądać można między 1-6. Hoffmana 18; II. p. na lewo. 16995

**BRYLANTY** złoto, diamenty, perły itp. kupuje i płaci najwyższe ceny **D. LWOWSKI**, Jagiellońska 2.

**AUTO FORD** w dobrym stanie okazynie do nabycia. Wiadomość w intersej ul. Obródców Lwowa Nr. 54 w Zamarstynowie. — Oglądać można codziennie od godz. 3 do 6 popoł. 17003

**ZRÓDŁO** TANIOSCI artykułów spożywczych Frankel i Weinberger, Szpitalna 19. Sprzedaje artykuły detalicznie maki grysikowej i buksusowej — po cenach niyńskich i in ne artykuły po cenach hurtowych. 17026

**PARCELE** budowlane słoneczne do sprzedania. — Zgłoszenia: Listopada 97; od 3-5. 16852

**PIANINO** sprzedam. Ulica Piekarska 1 C. Drogueria 16079

**Meble:** sypialnie, jadalnie, salony, szafy, stoły, Antyczne poleca po przystępnych cenach **ZIELIŃSKI** — Kołtąta 5, stolarnia w podwórzu. Przyjmuje też do reperacji i odnowienia wszelkich mebli — specjalność w antykach. 1133

**PARCELE** budowlane — w najlepszym położeniu 6000 sążni przy ul. Romu nowicza do sprzedania. — Informacji udzieli właściciel, plac Akademicki 1 — godz. 3-4. 16949

**FORTEPIANY**, PIANINA — **KUPIJE ZA GOTÓWKĘ** „MONTUSZKO“, ZIMOGOWICZA 10. 16184

**ROZE**, **PAJZE** katalog bezpłatnie. Zarząd Ogrodu Politechnicznego, Lwów, Ponińskiego 21, tel. 24-36. Ponińskiego 21, tel. 24-36. 16374

**KUPIJEMY** wagonowo — kartofle jadalne do sadzenia, jęczmień i owies na nasienie wiosenne. Oferty prosimy przysłać odwrotnie do Powiatowej Kasy Rolniczej w Złoczowie. 1985

**BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI!**  
**Pierścienki** Obrączki Sygnety najtaniej  
**GUTERMANA**, SYBKSTUSKA 14. 1123

**UWAGA!** Panowie Tenisiści! Tanie sprzedaje strany do RAKIET, naprawia i odnawia Trafika, Blacharska 6, naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 16346

**SAMOCHOŁ** ciężarowy — Packard 3-4 ton po remoncie, zupełnie w dobrym stanie sprzedam. — Olejnik, Skarbowska 5 — Lwów. 17023

**PARCELA** 110 sążni kwa dratówych przy ul. Gipsowej do sprzedania po 1 i pół dolara. Wiadomość ul. Anezowskich 10, Sawka. 17195.

**W WINNIKACH** sprzedam nowy dom murowany trzy pokoje, kuchnia, — przedpokój, piwnica, weranda, ogród sad, słoneczne. Promiński. 19217

# PLASZCZE

wiosenne od 30 zł. Kostjomy  
Garconne modele 58 zł. Suknie  
ryps. weł. 20 zł. Bielizną i Try-  
kotaże NAJTANIEJ poleca  
Urzędnikom i nauczycielk. opust!  
1172

# BATOREGO 6

## LOKALE

LOKAL przemysłowy, ob-  
szorny, jasny, suchy, za-  
jazd, woda, elektryka, ka-  
nół do wynajęcia. Ulica  
Wodzyńska 14. 16649

STARsze małżeństwo bez-  
dzietne poszukuje pokoju  
umeblowanego z komfor-  
tem od 1 kwietnia. Listy  
z podaniem warunków do  
Adm. Wiek Nowego pod  
„Fortuna”. 16918

POKOJ frontowy umeblo-  
wany do najęcia. Batorego  
11, Ziembicki, od 3-5. —  
16897

POKOJ kawalerski — dla  
dwóch panów do wynaję-  
cia Żabińskiego 12, oficy-  
ny, I. piętro, drzwi 9. —  
17022

DOMEK z ogrodem, ładne  
położenie zaraz do naję-  
cia. Windomość w handlu  
Porcelany Artur Bartosz,  
Kopernika 2 16869

WYNAJME na „Zofjówce”  
pokój słoneczny i kuch-  
nię na piętrze od pierw-  
szego maja do końca czer-  
wca. Oferty listowne Tor-  
ski, Kochanowskiego 60. —  
16895

2 POKOJE, kuchnia, —  
(ewentualnie umeblowane),  
oddam za dwuletnim czyn-  
szem. Listy pod „Eldo” do  
Adm. Wiek. 17099.

WYJME dwie panienki  
na mieszkanie z odem u-  
trzymaniem lub bez. Ul.  
Hlebna 27, II. p. 9097

DO WYNAJĘCIA elegan-  
cko umeblowany pokój —  
dla samotnych. Szpigłowa  
Gliniańska 2, II. piętro.  
17019

POSZUKUJE 2-3 pokoje  
z kuchnią. Warunki oby-  
watne. Listy do Adm.:  
Wiek pod „Słoneczne” 20-  
17121

## Krew oddał bliźnim.



Robotnik w łomach kamienia w Long Island City, Tom Kane,  
przeżył 72 operacji i oddał biednym pacjentom 40 litrów swo-  
jej krwi, potrzebnej dla transfuzji, aby utrzymać ich przy ży-  
ciu. Rycina nasza przedstawia robotnika Tom Kane'a.

ZA POKOIK skromny —  
udzieli lokali. Listy pod  
„Stary filozof” do Adm:  
Wiek. 16971

OD KWIETNIA pokój  
umeblowany. Turecka 3 —  
miesz. 12. 17010

POKOJ umeblowany —  
z elektryką, osobnym wej-  
ściem do wynajęcia. Ulica  
Sakramentów 30, parter —  
Heschles. 16978.

POKOJ z kuchnią. Droga  
Pascieczna 17, za czynszem  
z góry do wynajęcia. —  
17117

BEZDZIECNE małżeństwo  
poszukuje 2 pokoje z kuch-  
nią lub 1 pokój, łyża i  
kuchnie od 1 maja. Łaska  
we zgłoszenia: Stroynow-  
ska, Milkowskiego Nr. 7;  
17093.

OBOK parku Stryjskiego  
willa jedno piętrowa kom-  
fert, ogród, 5 pokoi wol-  
nych sprzedam. Listy pod  
„Wanda” do Adm. Wiek  
17092

ZA POKOJ i kuchnię lub  
pokój od gospodarza, dam  
roczny czynsz i udzieli  
lokalu zakresu gmin. che-  
tnie na poddaszu. Listy do  
Adm. Wiek Nowego pod  
„Urządnik”. 17069.

ELEGANCKO umeblowany  
pokój, osobne wejście, for-  
tepian przyjezdnu lub  
stała Piotra i Pawła 25;  
parter, drzwi 3. 17076.

POKOJ dla jednej — lub  
dwie osób do wynajęcia  
Windomość: ul. Jabłono-  
wskich 4, parter prawy. —  
17069.

DWA pokoje słoneczne —  
umeblowane, z osobnym  
wejściem zaraz do wy-  
najęcia. Szaszkiewicza 6, —  
II. piętro 17107.

POSZUKUJE pokoju w o-  
kolicy Janowskiej. Listy  
pod „Janowska” do Adm:  
Wiek. 17106.

DLA SAMOTNYCH — lub  
małżeństwa bezdzietnego —  
(katol.), dwa pokoje ze  
wspólną kuchnią, światło  
elektr. gaz i łazienka —  
zaraz do wynajęcia — za  
dwuletnim czynszem. Zgło-  
szenia: Piekarnia Wojta-  
łowicza, ul. Gródecka 55. —  
17102

2 POKOJE na biuro —  
w śródmieściu poszukiwa-  
ne, względnie zamiana nie-  
szkani 4-pokojowego sto-  
necznego z komfortem, w  
pięknej i zdrowej okolicy  
na 6-pokojowe w śródmie-  
ściu. Zgłoszenia pisemnie  
z dokładnym podaniem wa-  
runków i położenia, Dr.  
Ohlas, Leona Sapiehy 3.  
17101.

POSZUKUJE 3 ewentual-  
nie 3 pokojowego mieszka-  
nia. Czynsz za umiarkowany  
okres piąco z góry. Listy  
pod W. W. do Admistr.  
Wiek. 16992

POKOJ z kuchnią lub bez  
wprost od gospodarza, w  
śródmieściu za 2-letnim  
czynszem lub pożyczką 100  
zł. dla dwójga starszych  
ludzi ewentualnie pokój  
umeblowany z używaniem  
kuchni poszukiwany. Listy  
pod D. R. do Admistr.  
Wiek. 16987.

BEZDZIECNE małżeństwo  
poszukuje 1 pokoju ume-  
blowanego przy solidnym  
rodzinnym. Listy do Adm:  
Wiek pod „Iris”. 17143.

LOKAL sklepowy Akade-  
micka lub okolica, również  
naprzeciw Techniki potrzeb-  
ny natychmiast. Warunki  
od umowy Listy pod  
„Mister” do Centrali Re-  
klamowej, Koralińska 4.  
17145

LOKAL do wynajęcia na  
warsztat. Ul. Królowej Ja-  
dwigi 32. 16861

ODSTĄPIE sklep rzeźnicki  
na Sapiehy. Listy do Adm  
Wiek pod „Przemysł” —  
17103.

**DOBRZE i TANIO PRZERABIA  
i POKRYWA**  
**Koldry i Materace**  
17013  
Fabryka Pościeli, Lwów, Korainicka 5.

POSZUKUJE SIĘ NA WIEŚ  
**kucharza**

w wieku około czterdziestki, uczciwego, spokojnego,  
trzeźwego, uzdolnionego we wszystkich działach  
kucharstwa, z dobrymi poleceniami. — Zgłoszenia  
z odpisami świadectw, których się nie zwróci, pod:  
Kancelarja, OKOCIM, Małopolska. 1157

**Na dogodnie spłaty UBRANIA,  
RAGLANA**  
według najnowszych żurnali angielskich, z wła-  
snych, jakoteż powierzonych materiałów, wyko-  
nujemy od zł. 130—230.  
Zakład krawiecki KRZANOWSKI i KLUK  
Lwów, Pasaż Hausmana. 1102

**Pończochy:** trwałe i tanie jedynie  
u Z. NACHTA  
Pl. Gołuchowskich 11 985

**„OLLA”**  
PREZERWATYWY  
2!

„OLLA” jedyna istnie-  
jąca, — niedościgniona  
marka światowa, udo-  
wodniona zupełna gwa-  
rancja za każdą sztukę.  
Ceny sprzedaży de-  
tajlicznej za tuzin:  
Nr. 1202 dol. am 0.60,  
Nr. 1203 1.—, Nr. 1204  
1.20.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY”

Dla zdrowia dzieci!  
przez powagi lekarskie zalecany.



Tysiące podziękowań! Ostrożnie się przed  
naśladowcami!  
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA  
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.  
Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz Lwów.

**PIĘGI**, plamy wątrobiane, ilszaje i czer-  
niące, woność skóry usuwa niezawodnie  
**KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI Dr. BEISERA.**  
Cena słoika zł. 2-20 z opłatą pocztową zł. 2-70.  
Wyrób i skład **BEISERA**, Legionów 23.

**RADJO  
ENCYKLO-  
PEDJA**  
4 zł.

Objasnia wyrazy i po-  
jęcia radjowe, podaje  
skrót i alfabet  
Morsego 1111

**M. ARCT  
WARSZAWA.**

**WIERTARKI**,  
maszyny blacharskie,  
kuźnie polowe uży-  
wane lecz w dobrym  
stanie, tanio do sprze-  
dania. — Zgłoszenia  
we firmie 1166  
**Al. SOKALSKI i Ska**  
Lwów, ul. Piekarska 13.  
Tel. 28-90.

**Czas**

odnowić  
przedpłatę!

**SAMOCZODY „Praga”**  
CIĘŻAROWE 1, 2, 3 TONOWE. 16148  
Reprezentacja JAGIELLOŃSKA 7.  
Tel. 305. -- Skład części rezerwowych.

ZBYTECZNE OWŁOSIENIE na rękach i no-  
gach, pod pachy itp. usuwa radykalnie  
**DEPILATOR „GARCONNE”**  
Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład  
wysyłkowy: **APTEKA POD : w. ANNA**, Lwów,  
Janowska 52. 682